Nr. 7. Czwartek, 10 Stycznia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct, drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym jak dotychczas tak i w roku 1889 zamieszczać będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo zapewniliśmy sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen), Piotra Jaxy-Bykowskiego, Jeske-Choinskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Stef. Ulanowskiej, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i w. i. W styczniu rozpoczniemy druk nowelli pod tytułem „Złudzenie“ przez Jeske-Choińskiego, następnie powieść: „W Sieci Pajęczej“, pióra utalentowanej autorki kryjącej się pod pseudonimem Kismet, której utwory odznaczone były na konkursach *Kuryera Warszawskiego* i *Kłosów*. Wkrótce drukować będziemy nowelę Wincentego hr. Łosia p. t. Czarada, „Nastusię“ Fr. Rawity, „Fałszywa struna“ Nagody, „Bez wyjścia“ Stef. Ulanowskiej, i t. d., i t. d.

W „Przewodniku“ w szeregu prac historycznych i literackich znajdą pomieszczenie wyjątki z niezmiernie ciekawych listów syna Kajetana Koźmiana, Andrzeja Edwarda, a także barwnem piórem dr. Ant. J. skreślony „Zatarg Wołyński 1859 r.“ „Kartka z życia J. I. Kraszewskiego“.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika ***„Biesiady literackiej“***, *której prospekt w tych dniach dołączymy, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień* ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1889 roku warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką“*** wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

We Lwowie:	Rocznie	6 zł.
	półrocznie	3 „
	kwartalnie	1 „ 50 ct.
Na prowincyi:	Rocznie	7 zł.
	półrocznie	3 „ 50 ct.
	kwartalnie	1 „ 75 „

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 grudnia p. r., docentowi prywatnemu w uniwersytecie lwowskim i skryptorowi biblioteki tegoż uniwersytetu, dr. Aleksandrowi Semkowiczowi, nadać najmiłościwiej tytuł nadzwyczajnego profesora uniwersytetu.

W myśl reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 10 października b. r. l. 12755, oględziny rogacizny przewożonej koleją żelazną przez Oświęcim, wykonywane dotąd podczas karmienia i pojenia po wyładowaniu z wagonów, oraz podczas pojenia w wagonach, będą na przyszłość przeprowadzane tylko od czasu do czasu, a w szczególności tylko w czasie panowania jednej z chorób zaraźliwych bydlęcych w kraju.

Oględziny bydła lub zniesienie tychże będą każdym razem przez c. k. Namiestnictwo zarządzane. Co do karmienia rogacizny w Oświęcimie, to w tym względzie obowiązują i nadal postanowienia c. k. Ministerstwa handlu z d. 5go maja 1883 l. 14361 przesłane Panu rozporządzeniem z d. 25go maja 1883 l. 31330; wskazanie zaś, które zwierzęta z transportu mają być tamże karmione, należy do Naczelnika stacyi kolejowej, lub jego zastępcy. Jeżeli właściciel transportowanego stada zażąda wyraźnie, aby jego bydło nakarmione było w pomienionej stacyi, natenczas należy mu to ułatwić o ile to bez przerwy ruchu tego pociągu oznaczonego rozkładem jazdy będzie możliwem.

Oglądacz zwierząt i płodów zwierzęcych w Oświęcimie ma dozorować jakość paszy do karmienia i wody do pojenia zwierząt. Bydło, które w myśl powołanego wyżej rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu nie ma być karmione w Oświęcimie, lecz w myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z d. 12 lutego 1881 l. 36267 lub na zażądanie strony tylko być tamże pojone, powinno być z całą staranością bez wyładowania pojone w wagonach. Jeżeli podczas transportu wydarzy się wypadek skaleczenia, zachorowania lub padnięcia źwierzęcia, należy natenczas postępować w myśl przepisów §. 10 rozporządzenia wykonawczego do ogólnej ustawy o chorobach stadnych z roku 1880, i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23-go listopada 1880, l. 14865, ogłoszonego tut. okólnikiem z d. 30 listopada 1880 l. 62217. Celem zapobieżenia częstym wypadkom padnięcia bydła w czasie transportu kolejowego, z powodu przeładowania wagonu, zaleca się, aby organa kolejowe najściślej przestrzegały zarządzeń, wydanych w tym względzie przez wys. c. k. Ministerstwo handlu, z dnia 1-go czerwca 1882, l. 16.815, ogłoszonych tut. okólnikiem z dnia 16 czerwca 1882, l. 35.185, i by we wszystkich wypadkach postępowały według wskazówek przeładowania wagonów, udzielonych reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 24 czerwca 1884, l. 8909 (tut. okólnikiem z d. 3 lipca 1874, l. 41.463).

Z powodu panującej obecnie w kraju zarazy pyskowej i racicowej, oględziny rogacizny, przewożonej koleją żelazną przez Oświęcim, mają być i nadal, aż do odwołania, w dotychczasowy sposób przeprowadzane.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

W prasie rossyjskiej ciągle jeszcze stałym tematem dyskusyi i roztrząsań jest stosunek caratu do Persyi. Zarówno petersburskie jak i moskiewskie dzienniki stwierdzają ciągle przy tej sposobności, iż dyplomacya rossyjska od bardzo dawna ma wzrok swój zwrócony na Persyę, i dąży zwolna lecz konsekwentnie do zagarnięcia państwa szacha w sferę swych

---

4)

FAŁSZYWA STRUNA

(Dokończenie.)

— Czy mam prosić?

Po twarzy pani Izy przemknął nieokreślony jakiś wyraz, służącemu wydało się, że nie usłyszała jego pytania, lub może myślała o czemś innem.

— Proś — rzekła wreszcie.

Odstąpiła od okna i wzięła do ręki ostatni, nierozcięty jeszcze romans Claretiego; oczy jej zasunięte mgłą jakąś, jakby znużone długiem, natężającem wpatrywaniem się w punkt jeden, oparły się teraz na pierwszej kartce powieści.

Tak zaczytaną zastał ją Stefan, uchylający pąsową portyerę ruchem pełnym pospiechu i niecierpliwości. Podniosła głowę, gdy lekki krok jego zatrzymał się tuż przed nią.

— Dzień dobry panu — ręka jej jak zawsze wyciągnęła się ku niemu, choć oczy zdawały się zwracać prawie z żalem ku niedoczytanej stronnicy.

— Przyszedłem usprawiedliwić się z wczorajszej niebytności w teatrze.

— Usprawiedliwić się? Przedemną? Czemu pan raczej nie zwróci się z tą skruchą do teatralnego kasyera? choć i jego strata o tyle była lżejszą, że wszystkie bilety zostały nadspodziewanie rozkupione. — A i pan, chciej mi wierzyć, nie masz co żałować wczorajszej „Aidy“ — była tak rozpaczliwie nudną, że gdyby nie rozmowa z p. Jarem, a przytem i fałszywo brane tony, które mnie od czasu do czasu elektryzowały, byłabym się doskonale wyspała w loży.

Stefan przygryzał dolną wargę, słuchając tego monologu.

— Co panią usposobiło tak niekorzystnie? — zapytał — zdaje mi się, że nie tylko wczorajsze przedstawienie nie miało szczęścia podobać się pani, ale i świat cały ulega dziś temu smutnemu losowi. Czyż parę fałszywych tonów mogło na całe dwadzieścia cztery godzin zepsuć humor pani, co zawsze nad pospolitym tłumem górujesz tak bezprzykładną obojętnością?

— Rzeczywiście nie jestem w humorze, ale też same niepowodzenia spotykały mię dzisiaj. Zgubiłam bransoletę, a co gorsza, nie znalazłam kapelusza *demi-saison*, za którym szukając, przewróciłam do góry nogami cztery sklepy.

— Co za klęska! pani tak brakuje kapeluszów! a ten byłby jej służył przynajmniej trzy tygodnie.

— Byłby odpowiedział swemu zadaniu — czy pan sądzi, że tylko to, co trwa długo, jest miłem i pożytecznem?

— Co pani chciała przez to wyrazić?

— *Qu'il faut savoir cesser à temps* — umiejętność niepospolita, ale bardzo cenna.

Na smagłą twarz Stefana uderzył płomień, usta zadrżały mu, gdy je chciał zmusić do obojętnego uśmiechu.

— Szkoda, że co do tego „*à temps*“, jak się pani wyraża, pojęcia mogą być bardzo różne — na granicy takiej po winienby się chyba znajdować drogoskaz, ostrzegający z daleka tych, którzy mają zbyt mało zastanowienia.... lub zbyt wiele — czucia.

Pani Iza wruszyła lekko ramionami.

— O, drogoskaz jest, nawet bardzo wyraźny — odparła — zowią go znudzeniem. — Ale dla czego rozmawiamy o tak abstrakcyjnych tematach? Niech mi pan raczej opowie, kto w tym roku będzie dawał święcone, i czy prędko rozpoczną się nasze *schnitzel-jagdy*?

Stefan zerwał się nagle i cofnął o parę kroków, jakby ukłuty sztyletem.

— Pani tak łaskawa, że raczy sama trudzić się dobieraniem tematów rozmowy! wszakże zwykle obowiązek ten do nas należy — zaczął z ironią, ale w tem zmieniając ton mowy, rzucił się napowrót na niskie krzesełko prawie u stóp Izy, z błagalnym, pokornym niemal szeptem: — Za co mię to spotyka?! Czem zawiniłem względem pani? Przez litość, niech mi pani powie, co zaszło od wczoraj?!

Głos jego głęboki i drżący wzruszeniem, obijał się o perłowe obicia i pąsowe draperye, w których tłumił się i tonął, jakby przygłuszony echem tych czczych śmiechów i francuskich frazesów, rozbrzmiewających codziennie wśród ścian modnego salonu, — szafirowe, tryskające ogniem źrenice osuwały się jak po zwierciadlanej tafli, po niewzruszonej twarzy pięknej kobiety.

— Jak się pan dziwnie wyraża — doprawdy, dzisiejsze słońce zanadto pana rozgrzało; na pytanie zadane takim tonem, nie umiem odpowiadać.

Wszedł służący z biletem w ręku:

— Pan Hieronim Łażewski.

— Proś! — Cofnęła się nagle ruchem pełnym majestatycznego chłodu i dumy, uczuwszy na swojej dłoni palące dotknięcie ręki Stefana.

— Nie przyjmuj go pani teraz! szepnął — mnie się należy odpowiedź!

— Panie Mirski, cóż znaczy to naleganie? Słyszałam, że pan jest uważany za zepsute dziecko losu, ale względem mnie zechce pan już nigdy nie odgrywać tej roli.

P. Hieronim przybywał uśmiechnięty, pełen świetnych projektów i gotów opowiadać o nich wszystkim wybranym, którzy mieli należeć do kółka wtajemniczonych, a nawet pod pieczęcią sekretu i tym także, dla których właśnie przygotowywano niespodziankę.

P. Kora miała zamiar urządzić u siebie przedstawienie: *tableaux vivants* z ostatniej powieści Sienkiewicza. Po przedstawieniu odbędzie się loterya, z której czysty dochód na... bank poznański. — Dużo wprawdzie było przeciwko temu oponentów: hrabina Natalia koniecznie nalegała, żeby dochód oddać na ubogich wstydzących się żebrać, gdyż sama nawet znała kilka bardzo zacnych rodzin pogrążonych w niedostatku, ale ostatecznie przeważył wpływ na p. Gerarda Łońskiego, świeżo przybyłego z księztwa. Jest to młodzieniec nadzwyczaj przystojny i bogaty, *tout à fait irrésistible*, jak zaręcza p. Kora, która cieszy się bardzo, że bohater ten pod jej egidą będzie występował w towarzystwie.

Ale ponieważ niestety choruje na manię polityki i strasznie wiele prawi o potrzebach swego kraju, więc należy już dla niego zrobić to ustępstwo i zyskane pieniądze posłać na bank poznański.

P. Iza słuchała tego potoku elokwencyi p. Hieronima, bawiąc się nożykiem z kości słoniowej, służącym do przecinania papieru. Zajęta też całą duszą opo-

interesów. Skutkiem podboju Kaukazu Rosya weszła w bezpośrednie sąsiedztwo z Persyą, w ostatnich zaś dziesiątkach lat zająwszy w posiadanie wschodnie wybrzeże morza Kaspijskiego i zdobywszy kraje Turkomenów aż pod Afganistan, okupowała całe terytoryum po stronie północnej granicy perskiej, i zbudowała wzdłuż tej granicy kolej pozakaspijską, która jej umożliwia czynną akcyę w Persyi przedewszystkiem z dwóch punktów: z Kaukazu lub też z rossyjskiego Turkestanu. Wobec silnego zaniepokojenia, spowodowanego ostatniem dostatecznie znanem zwycięztwem dyplomacyi angielskiej w Teheranie, podnoszą dzienniki petersburskie, iż Rossya umiała różnemi traktatami przykuć do siebie Persyę i zapewnić sobie prawo mięszania się w wewnętrzne sprawy tego państwa, a specyalnie przypominają traktat, nakładający na Rossyę obowiązek użyczenia w razie potrzeby opieki panującej dynastyi. Równocześnie zaś dążyła Rossya do pozyskania w Persyi jak największych korzyści ekonomicznych, co się jej w znacznej części powiodło. Rossyjskie wyroby przemysłowe docierają Wołgą i morzem Kaspijskiem a następnie drogą lądową aż do Teheranu, zkąd rozchodzą się po całym kraju. Rząd szacha liczył się zawsze bardzo skrupulatnie z takim stanem rzeczy, i unikał wszystkiego, coby mogło obudzić niechęć Rossyi, lub dać jej powód do podejrzenia, iż wpływy Anglii, starające się od lat wielu zmierzyć się w Persyi z Rossyą na polu politycznem i ekonomicznem, znajdują przystęp do sfer decydujących w Teheranie. To też tem większe sprawiło w Petersburgu wrażenie, gdy się dowiedziano zupełnie niespodzianie, że rząd perski za inicyatywą posła brytyjskiego sir Drummonda Wolffa przyznał Anglii prawo wyłącznego prowadzenia handlu i żeglugi na rzece Korun. Prasa rossyjska uderzyła bezzwłocznie na alarm, domagając się energicznej i stanowczej akcyi przeciw „przeniewierczej" Persyi; wzburzenie wzmagało się z dniem każdym i doszło ostatecznie do takich rozmiarów, iż mówiono o wysłaniu ultimatum jako o rzeczy postanowionej. Powoli jednak poczęły się uspakajać rozkołysane namiętności, a obecnie powraca już wszystko do pierwotnego stanu. Rząd perski nie mogąc cofnąć zawartego z Anglią układu, złożył w innym kierunku dowody swej uległości w obec Rossyi. I tak w ostatnich dniach grudnia wydał szach irade zabraniające sprzedaży lub wydzierżawiania gruntów w Persyi cudzoziemcom, oraz zakazujące poddanym perskim prowadzenia jakichbądź robót lub przedsiębiorstw z pomocą obcych kapitałów. Ostrze tego zakazu zwróconem jest przeciw Anglii, która nabyła koncesyę na założenie w Teheranie wielkiego banku, a w tego zakres miały wchodzić właśnie takie operacye, którym zaporę stawia ogłoszone irade; obok tego czyni ono w części iluzorycznemi korzyści spodziewane z prawa utrzymywania żeglugi na Korunie. Do stanowczego zaś uspokojenia umysłów w Rossyi przyczyniła się otrzymana z Teheranu wiadomość, iż szach powziął postanowienie przybycia na wiosnę do Petersburga. Odnośną depeszę komunikuje *Agencya Północna* i ztąd też domysł, że wiadomość o wizycie opiera się na wiarygodnej relacyi.

KORESPONDENCYE

Berlin, 6 stycznia.

(Rozpoczęcie okresu prawodawczego. — Przedłożenie wojskowe. — Sprawa wschodnio-afrykańska. — Cesarzowa Fryderykowa. — Drobne wiadomości).

[*K*] Pojutrze zbiera się dla prowadzenia dalszej, rozpoczętej przed świętami Bożego Narodzenia pracy prawodawczej, parlament niemiecki, a dnia 14 b. m. zgromadzi się na pierwszą sesyę nowo wybrana Izba deputowanych sejmu pruskiego, której otwarcia dopełni osobiście mową tronową cesarz Wilhelm.

Co się tyczy parlamentu Rzeszy, to uwaga publiczna zajęta jest przedewszystkiem roztrząsaniem pytania, czy rząd wniesie przedłożenie o nowych kredytach na cele wojskowe. Gdy przed kilkoma dniami inspirowany organ koloński zapewniał, iż w sferach rządowych odstąpiono na razie od takiego przedłożenia, pojawia się dzisiaj i to w formie stanowczej wiadomość, że w najbliższym czasie zostanie wniesionem żądanie kredytów wojskowych i to w dość znacznej wysokości. Co się tyczy przedłożenia na potrzeby wschodnio-afrykańskich kolonij, to w tej mierze nie da się jeszcze powiedzieć coś pewnego, odnośne bowiem prace znajdują się dopiero w stadyum przygotowawczem. Wedle najnowszych doniesień mianowany w tych dniach kapitanem podróżnik afrykański Wissmann zostanie wysłanym w charakterze komisarza cesarskiego do Wschodniej Afryki, gdzie ma objąć komendę nad wojskiem zwerbowanem na koszt cesarstwa dla zabezpieczenia kolonij niemieckich. Ponieważ zaś naszkicowane w swoim czasie przez hr. Herberta Bismarcka na sesyi przedświątecznej propozycye wyszły w znacznej części od Wissmana, tedy można przypuścić, iż rząd poruczając mu tak ważną misyę, zamierza urzeczywistnić jego plany, które bądź co bądź nakładają na państwo znaczne ciężary i wciągają je w akcyę zamorską w szerszych rozmiarach niż tego sobie życzyły liczne Koła parlamentarne.

Cesarzowa Fryderykowa wraz z córkami, księżniczkami Wiktoryą, Zofią i Małgorzatą, zabawi w Anglii co najmniej do Wielkanocy. Dostojna pani, która przebywa prawie wyłącznie w towarzystwie swej matki, królowej Wiktoryi, i kilku dam arystokracyi londyńskiej, zajętą jest uporządkowaniem literackiej spuścizny po zmarłym swym małżonku i gromadzeniem wszystkiego, co od 15 czerwca r. z. napisano o śp. Fryderyku. Zapewniają, iż literacka spuścizna zawiera materyału co najmniej na cztery obszerne tomy, i że materyał ten jest z wielu względów nader ciekawy. Między innemi znajdują się tu szkice i sylwetki panujących monarchów, znakomitych dyplomatów, wybitniejszych deputowanych i sławnych uczonych, a szczególniejszą wartość ma korespondencya zmarłego monarchy z wieloma dystyngowanemi osobami. O ogłoszeniu już teraz spuścizny cesarskiej nie ma mowy, nie pozwala bowiem na to ogólne polityczne położenie.

Hr. Herbert Bismarck, który w tych dniach bawił w Friedrichsruhe a to w sprawie wschodnio-afrykańskiego przedłożenia, dawał wczoraj wielki obiad dyplomatyczny na którym byli także ambasadorowie Rossyi i Francyi, oraz *attachés* wojskowi Austryi i Włoch.

Ponieważ cesarz z powodu żałoby familijnej nie może uczęszczać do teatrów, więc od czasu do czasu będą urządzane w teatrach nadwornych wyłącznie dla niego przedstawienia południowe. Pierwsze takie widowisko odbyło się dnia 4 b. m. Monarcha wraz z jednym z adjutantów zajął miejsce w krzesłach parterowych i wysłuchał z zajęciem od początku do końca nowy dramat Wildenbrucha. Wkrótce ma być przedstawioną w taki sam sposób przed cesarzem jedna z oper Ryszarda Wagnera, ulubionego kompozytora monarchy.

Z powodu żałoby dworskiej tegoroczny karnawał niezapowiada się świetnie. Dwór przepędzi dnie zapustne w zupełnem zaciszu a za jego przykładem pójdzie cała tutejsza arystokracya i wszystkie znakomitsze salony. W miejsce hucznych zabaw projektowane są teatry amatorskie i bazary na cele dobroczynne, a jeden z takich zostanie urządzonym w pierwszych dniach marca w pałacu księcia Antoniego Radziwiłła na korzyść szpitala św. Jadwigi, którego szczególniejszym protektorem i dobroczyńcą jest książę. Bazary u księcia Radziwiłła używają tradycyjnej sławy i bywały zawsze zaszczycane obecnością dworu.

W tych dniach już austro-węgierski ambasador hr. Szechenyi przeniesie się z dotychczasowej swej rezydencyi w pałacu Blüchera na placu paryskim do wspaniałego pałacu Borsiga, róg ulicy Vosskiej i Wilhelmowskiej. Przez długi szereg lat c. k. ambasada znajdowała się na placu paryskim, lokal dotychczasowy jednak o tyle był niewygodnym, iż ambasador nie rozporządzał wyłącznie całym pałacem, lecz miał obok siebie prywatne partye mieszkańców. Z przeniesieniem się do gmachu Borsiga zostaną uchylone liczne dotychczasowe niedogodności a reprezentacya Austro-Węgier otrzyma odpowiedni zupełnie przybytek. Pałac, o którym mowa, należy do najwspanialszych w Berlinie a zbudował go przed kilkoma laty zmarły niedawno tajny radca handlowy Borsig, właściciel największej nad Spreą fabryki odlewów żelaznych.

Onegdaj odbyła się przy licznym udziale ludności katolickiej uroczystość instalowania nowego proboszcza kościoła św. Jadwigi, ks. Jahnela.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Do *Polit. Corresp.* donoszą, iż stan zdrowia Ministra spraw wewnętrznych hr. Tołstoja z dnia na dzień staje się niepomyślniejszym i dla tego na seryo powątpiewają, czy Minister będzie mógł obecnie osobiście bronić wniesionego przez siebie do Rady państwa i poważną opozycyą bardzo zagrożonego projektu o ziemstwach.

Dotychczasowy ambasador rossyjski przy Kwirynale baron Uexküll, który ciężko był chory, zupełnie przyszedł do zdrowia i powróci niebawem na dawne swoje stanowisko. Tym sposobem upadają wieści o nominacyi p. Vlangali na ambasadora rossyjskiego przy dworze włoskim.

Francuski ambasador przy dworze rossyjskim, Laboulaye, dał d. 3 b. m. pierwszy bal w tej zimie, na który przybyły setki osób z najwyższych sfer społeczeństwa.

Z powrotem ambasadora austryacko-węgierskiego, Petersburg posiada w swoich murach komplet reprezentantów państw zagranicznych. Po świętach Bożego Narodzenia zaczną się bale i rauty u dworu, tudzież u ministrów i ambasadorów.

Z dniem 13 bieżącego miesiąca, podług informacyj *Moskowskich Wiedomosti*, nastąpi skompletowanie brygad straży granicznej w ten sposób, ażeby liczebnie równały się pułkom armii. Ministerstwo skarbu zażądało na ten cel 432.000 rubli.

W roku 1887, podług sprawozdania urzędowego, znajdowało się na Syberyi 1.446 szkół, w których pobierało naukę 119.000 dzieci. Jedna szkoła na Syberyi przypada na 3.612 mieszkańców.

Preliminarz miasta Petersburga na rok 1889 przewiduje 7,357.460 rubli dochodu i 7,917,982 rubli wydatków. Niedobór, wynoszący 404.028 rubli, ma być pokryty z pozostałości z lat zeszłych. Komisya budżetowa proponuje tak skreślić wydatki, aby niedobór wyniósł tylko 194.249 rubli.

KRONIKA

Lwów 9 stycznia.

Recepcya u pp. Namiestnikowstwa odbędzie się w niedzielę d. 13 b. m. o godzinie 9 wieczorem.

— **Przebieg słabości pani Dunajewskiej**, jak donosi *Wr. Abdp.*, jest normalny. Noc na poniedziałek przepędziła dostojna chora spokojnie.

— **Ślub**. W d. 5 lutego odbędzie się w Krakowie ślub p. Michała Sobańskiego, syna Feliksa i Emilii z hr. Łubieńskich Sobańskich, właściciela Obodówki na Ukrainie, z hr. Ludwiką Wodzicką, córką hr. Henryka i Teresy z ks. Sułkowskich Wodzickich, na który to obrzęd wiele osób z rodziny pana młodego z Warszawy się wybiera.

— **II Zjazd prawników i ekonomistów polskich.** Na posiedzeniu komitetu z 26 listopada z. r. wybrano sekretarzami pp. prof. dr. Abrahama i prof. dr. Tilla. Czas zjazdu oznaczono na wrzesień i powzięto uchwałę co do czasu zgłoszenia i nadsyłania referatów. Na drugiem posiedzeniu z 17 grudnia uchwalono wystosować następującą odezwę zapraszającą do udziału w zjeździe:

„Pierwszy Zjazd prawników i ekonomistów polskich, który się odbył we wrześniu 1887 r. w Krakowie, wynikami swemi przekonał nasz świat prawniczy, jak pożyteczne są takie zebrania, dające świadectwo żywotności nauki i pracy, dozwalające wglądnąć w stan i potrzeby naszej działalności zawodowej. Nie ulega wątpliwości, że każda praca, a więc i du-

---

wiadaniem swego wymownego gościa, poprzecinała bezwiednie w najrozmaitszych kierunkach tytułową kartę powieści Claretiego.

Stefan zwykłym sobie ruchem skrzyżował ręce na piersiach i patrzył przez okno na przejeżdżające ulicą powozy między któremi zdarzało się już widzieć zupełnie otwarte wiosenne ekwipaże.

— Wszyscy jesteśmy paleni ciekawością jaką też rolę pani raczy obrać dla siebie — bo naturalnie, że p. Kora oddaje jej zupełną wolność wyboru między wszystkiemi postaciami powieści oprócz jednego Hajduczka, który dla pani byłby zupełnie nieodpowiedni, a przez p. Korę będzie przepysznie uosobiony. — Iza wzruszyła ramionami.

— Bardzo jestem wdzięczna Korze za jej uprzejmość, i państwu za ciekawość tak dla mnie pochlebną, ale która niestety zostanie zawiedzioną, gdyż ja żadnej roli nie wezmę.

— Jakto pani odmawia? Ależ to niemożliwe! pani jest zbyt dobrą, żeby nam psuć cały urok tej uroczystości — i dla czego?

— Fantazya — nic więcej, ale przecież od wieków wolno było kobietom kaprysić, a ja jak dotąd nie nadużywałam tego prawa. — *Maintenant je prends ma revanche.* Sprzykrzyło mi się być zawsze rozsądną i konsekwentną.

Stefan odstąpił nagle od okna i przeszedł się szybkim krokiem przez pokój; zwierciadła, które mijał w przechodzie odbijały twarz jego zmienioną i brwi groźnie zsunięte nad czołem; nawet szafirowe źrenice zdawały się jakieś przyciemnione, niemal czarne, z ostremi połyskami jakie miewa stal lub powierzchnia zburzonego morza.

Hieronim gładził atłasowy cylinder, jak człowiek, który nie rozumie dobrze co się około niego dzieje, i nie wie jak wyjść z kłopotliwego położenia.

— Więc mam słowa pani brać za formalną odmowę?

— Najformalniejszą, i możesz ją pan zaraz zakomunikować Korze. Czuję się zmęczoną; choćbym nawet obiecała dziś, mogłabym zrobić zawód w ostatniej chwili, a państwo gotowiście mieć potem żal do mnie, że was łudziłam.

— Odkądże to pani zrobiła się tak przewidującą i skrupulatną?

— Ach p. Hieronimie, odkądże pan znowu został takim pedantem? Czyż można zawsze odszukać *le quand et la pourquoi de toutes choses*? — Czyż postępki nasze nie są najczęściej wynikiem jakiejś chwilowej fantazyi, znudzenia, zniechęcenia, lub przeciwnie chorobliwej egzaltacyi?

Hieronim wstał i zaczął się żegnać, Stefan poszedł za jego przykładem i wyszli razem, dotknąwszy lekko wyciagniętych paluszków p. Izy.

Na dole pod jej oknami ulica wrzała gwarem i ruchem wzmagającym się jeszcze ku wieczorowi. Obaj mężczyźni przeciskali się z trudnością przez tłum pospolity, nie umiejący ocenić eleganckiego kroju ich paletotów i należącego im się ztąd pierwszeństwa.

— Ależ Iza miała dziś *le diable au corps!* — zauważył Hieronim, zapalając sobie na pociechę woniejące hawanna.

— Istotnie — zdawała się ledwo pamiętać o zasadzie, że posłów nie wieszają. Skutek twojej wyprawy wcale niepomyślny.

— E, mój kochany, czy myślisz, że biorę jej odmowę na seryo? wiesz przecie: *souvent femme varie....*

— Czy doświadczyłeś już na sobie tej zmienności usposobienia Izy?

Turkot powozów przygłuszał głos Stefana, który miał jakieś szczególne brzmienie.

— Czy doświadczyłem?... Ej, nie, dotąd nie powiedziałbym tego o Izie, ale dziś była widocznie dziwnie gorzko usposobioną — tylko nie rozumiem dla czego? Przecież starałem się ani razu w rozmowie nie potrącić o fałszywą strunę.

Stefan zacisnął wargi i z oczu jego błysnęła błyskawica. — Tak, Hieronim miał słuszność: w sercu tej kobiety struna uczucia wydawała dźwięk fałszywy i dotknięcia jej powinien był unikać każdy, co nie chciał wywołać okropnego dysonansu, zakłócającego harmonię jego życia i rozstrajającego na czas długi wszystkie nerwy jego serca i głowy.

A tymczasem w salonie Izy zaległa głucha cisza, hyacynty przejmowały tak jak wczoraj balsamiczną wonią powietrze, brakowało tylko szmeru przyciszonej rozmowy i odgłosów perlistych śmiechów, a zapadający mrok rzucił dziwnie blade światło na twarz młodej kobiety, której głowa odrzucona była w tył, na karmazynowe poduszki kanapy, a ręce zaplecione na skroniach ruchem prawie rozpaczliwym. Na kolanach jej błyszczał złoty medalion, pod którego szkłem coś czerniało, niby zeschła wiązanka fiołków.

— Cała stawka ich życia spoczywa w ręku pani.... szeptały usta Izy.

NAGODA.

chowa, zorganizowana i łącznemi prowadzona siłami, tem donioślejsze i pełniejsze wydać może owoce, a osobiste zbliżenie się i wzajemna wymiana myśli, jest jak najlepszą i najbardziej ożywczą zachętą i stać się może silnem ogniwem, bo opartem na poczuciu wspólności duchowej, łączącem rozprószonych dotąd pracowników w trwały związek dla dobra nauki i pracy. Wprawdzie zdawaćby się mogło, że w społeczeństwie naszem, rządzonem różnemi prawami, które odmienne wytwarzają stosunki, brakłoby może dla prawników różnych dzielnic punktów stycznych, lecz ów Zjazd pierwszy przekonał najlepiej, że tak nie jest. Nie tylko bowiem nie zabrakło tematów ogólniejszych, a mimo to praktycznych, które niezawiśle od tych odmiennych ustawodawstw dały się zasadniczo i z pożytkiem omawiać, lecz właśnie ta rozmaitość praw obowiązujących, przyczyniła się do wszechstronniejszego zbadania poruszonych pytań. Podejmując też uchwałę pierwszego Zjazdu, zmierzającą do zachowania ciągłości tych zebrań, grono prawników tutejszych z inicyatywy Towarzystwa prawniczego, postanomiło w myśl owej uchwały urządzić drugi Zjazd we wrześniu 1889 rokn we Lwowie. Komitet, któremu urzeczywistnienie tej myśli poruczono, przyjąwszy przekazane przez Zjazd pierwszy temata do dyskusyi, a nie wątpiąc przytem, że nie zbierze się nadto znaczna ilość tematów, dotyczących spraw i pytań aktualnych i żywotnych ze wszystkich gałęzi nauk prawniczych i ekonomicznych, udaje się niniejszem do prawników i ekonomistów polskich z prośbą o czynne poparcie przez podjęcie się referatów i przyjęcie ndziału w zjeździe. Termin do zgłaszania tematów na zjazd oznacza się do 15 lutego 1889 r., poczem ogłoszony zostanie termin do nadsyłania wygotowanych referatów, tudzież szczegółowy program Zjazdu. Biuro Zjazdu znajduje się we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 2."

W myśl uchwały komitetu obszerniejszego, komitet postanowił zaprosić do udziału w swoich czynnościach pp.: prof. dr. Janowicza, prof. dr. Gryzieckiego, adw. dr Ostrożyńskiego, dyrektora Banku kraj. dr. Zgórskiego, wiceprezydenta miasta Lwowa Romanowskiego, radców sąd. Mochnackiego Oswalda i Zawadzkiego i radcę apel. Białoskórskiego. Uchwalono następnie uprosić niektórych prawników w kraju i w Warszawie o przyjęcie funkcyi delegatów Zjazdu. W końcu wybrano do sekcyi referatowej pp. Pilata, Laskowskiego, Balzera, Białoskórskiego, Stebelskiego, Dzięrdzielewicza i Engla, tudzież obydwóch sekretarzy, t. j. dr. Abrahama i dr. Tilla — do sekcyi gospodarczej pp. Roszkowskiego, Stromengera, Janowicza, Małachowskiego, Barańskiego-Ostaszewskiego i Ruebenbauera. Obydwom sekcyom nadano prawo kooptowania członków.

— **W Kole literacko-artystycznem,** w piątek, dnia 11 b m., po przedstawieniu „Maleka" nastąpi przyjęcie jubilata Karola Brzozowskiego. Wstęp dla członków Koła. Cena biletu 2 zł. (wraz z kolacyą). Strój wieczorkowy (surdut czarny).

— **Wydział Resursy urzędniczej** zaprasza pp. członków Resursy z rodzinami na II tegoroczne zebranie towarzyskie w sobotę, dnia 12 b m., o godzinie 7 wieczór, we własnym lokalu (ulica Czarneckiego nr. 2, I. piętro). Pp. członkowie Resursy, którzy w tej zabawie chcą wziąć udział, raczą zapisać się na listę, która będzie wyłożoną w kancelaryi Resursy we czwartek, dnia 10 i w piątek 11 b. m. Bilety wstępu wydawane będą w piątek, dnia 11 b. m. od godziny 6 do 8 wieczór, poczem lista stanowczo zostanie zamkniętą.

— **Komitet wieczorku z tańcami,** który się odbędzie dnia 12 b. m. na dochód Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy, podaje do wiadomości, że w dniach 11 i 12 b. m. będą sprzedawane bilety w kancelaryi kasyna miejskiego od godziny 11 rano do 7 wieczór. Na wieczorek ten są już rozesłane zaproszenia, ktoby jednak dotąd takowego nie otrzymał, zechce się zgłosić do biura Bratniej Pomocy (Rynek 24) w godzinach 12—1 i 6—7. Panie, które raczą zaszczycić wieczorek swoją obecnością, uprasza komitet o toalety wieczorkowe jak najskromniejsze. Do tańca przygrywać będzie wyborna kapela 55 pułku pod kierownictwem p. Bachó. Wstęp 1 zł. 50 ct., dla 4 osób 5 zł.

— **Zarząd oddziału lwowskiego Towarzystwa „Rodzina"** wzywa tych członków, którzy zalegaja z wkładkami za rok zeszły, aby postarali się w jak najkrótszym czasie zaległość wyrównać, gdyż w przeciwnym razie zarząd zmuszonym będzie zastosować się do §. 29 statutu. Również uprasza wszystkich członków, aby w bieżącym miesiącu oświadczyli jak wysoki udział w tym roku wpłacać będą. Ci, którzy do końca stycznia b. r. się nie zgłoszą, będą uważani jako pozostający z udziałami niezmienionemi. Wkładki do Towarzystwa „Rodzina" przyjmuje p. Bolesław Mikuliński, który udziela także wszelkich potrzebnych informacyj, tyczących się tego Towarzystwa.

= **Niebezpieczeństwo pożaru.** Wczoraj przed południem, do piwnicy domu pod l. 21 przy placu Krakowskim, weszła z otwartem światłem jedna z domowniczek, a kiedy nabierała do kosza ziemniaki, które były warstwą słomy przykryte, przewróciła się świeca, skutkiem czego zapaliła się słoma. Przerażona sprawczyni wypadku wybiegła z piwnicy, a gdy ogień coraz bardziej się szerzył, musiano przywołać straż pożarną, która wnet go stłumiła.

= **Przestroga.** Siedmioletni Ozyasz Mandel, wracając ze szkoły do domu, został przez nieznajomego mu wyrostka na ulicy Bożniczej zagadnięty i pod złudnemi pozorami zaprowadzony na ulicę Teatralną, gdzie mu rzezimieszek ten w sieniach kamienicy ściągnął burnusik, powiadając, że nowe guziki do tegoż przyszyje. Chłopczyna czekał na tem miejscu prawie dwie godziny i powrócił z płaczem do domu. Sprawcę wyśledziła policya w osobie 13-letniego Stanisława Skólskiego, pochodzącego z Tarnopola.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 9 stycznia 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr S, dziś rano SE, niebo przeważnie czyste a powietrze miernie wilgotne i mgliste.

Średnia temperatura doby była —7·2°C, najwyższa —1·4°C, najniższa —11·8 C dziś nad ranem.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. we Wielkiej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 766 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 9 stycznia b. r: Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura doby około —9 C, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne i mgliste; opad nieznaczny; mgła.

— **Dla dotkniętych powodzią** mieszkańców Bukowiny złożył w starostwie rudeckiem urząd parafialny w Podolcach 1 zł. 66 ct.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim przedwczoraj pp.: Jakób Aronsohn, rodem z Krakowa, i Zdzisław Leliwa Słotwiński, rodem z Krzykawki w Królestwie Polskiem, otrzymali stopień doktora praw.

† **Zmarli** w ostatich dniach: we Lwowie, Maurycy Brezanij, emeryt. urzędnik Namiestnictwa, w 83 roku życia.

W Krakowie, ksiądz Roman Spithal, dr. teologii, prałat, kustosz katedry krakowskiej, protonotaryusz apostolski, prałat domowy Papieża, radca i referent kuryi biskupiej w Krakowie, w 65 roku życia. Wyprowadzenie zwłok z domu pod l. 3 przy ulicy Kanonicznej do katedry na Wawelu odbędzie się we czwartek, 10 b. m., o godzinie 8 rano, poczem po odprawieniu nabożeństwa zwłoki odwiezione zostaną na cmentarz krakowski.

W Ems, znany radca sanitarny i lekarz kąpielowy dr. Orth, który praktykował tam przez 33 lat. Pacyentami jego w Ems byli między innymi: zmarły cesarz niemiecki Wilhelm I i Fryderyk III, car rossyjski Aleksander II, król saski Albert, król serbski Milan i wiele innych koronowanych głów.

— **O pojawieniu się wilków** donoszą do *Sylwana* z kilku okolic naszego kraju. I tak w okolicy Skolego wilki zagryzły i pokaleczyły przeszło 50 owiec, zostawionych w zamkniętych koszarach. Gdy się wilki zjawiły zaniepokojone owce wyłamały koszary, puściły się w las i tam padły ofiarą drapieżników. Także z okolic Bursztyna donoszą, że ofiarą ich omal nie padł oficyalista z Rudźwian, który skrył się na drzewo przed napadającymi go wilkami i tam całą noc przebył w oblężeniu; dopiero nad ranem zmoknięty i zziębnięty mógł opuścić niewygodny nocleg Zjawienie się wilków w tej okolicy, nie obfitujące w większe lasy, pozwala tylko przypuszczać, że wilki zchodzą z gór, gdzie musiały się w tym roku licznie rozrodzić.

— **Stoośmioletnia staruszka** Frajda Rubinowa, jak zapewnia *Kur. Rzesz.*, mieszka we wsi Hyżnem, w Rzeszowskiem. Mimo tak sędziwego wieku Rubinowa cieszy się wcale nie złem zdrowiem i rzeźwością umysłu.

— **Ranny podczas katastrofy** pociągu carskiego pod Borkami br. Stiernwal już wyzdrowiał i w towarzystwie lekarza wyjechał z Charkowa.

— **O strasznym wypadku** donosi *Kijewlanin.* W mieście Jampolu 12-letni chłopak, Ignacy Denisenko, zwerbowawszy do lasu 7 letniego Emiljana Szlackiego, zadusił go długim cienkim pasem. Jak się później okazało, do tego ohydnego czynu popchnęła małego potwora żądza posiadania odzieży zabitej ofiary t. j. paltota, szalika i butów, które to rzeczy ściągnął z trupa i wziął do domn. Zbrodniczy malec przyznał się do winy dopiero wówczas, gdy go przetrzymano w kozie dwa dni bez pożywienia. Pomimo sympatycznej, iście dziecięcej powierzchowności, potworny malec znany był powszechnie jako zły i zepsuty chłopak, który doprowadzał do rozpaczy swych rodziców, to też ani rodzice, ani też nikt z sąsiadów nie chciał ręczyć za niego, i musiano zbrodniarza osadzić w więzieniu.

— **Wypadek kolejowy.** Podług depeszy z Hamburga, w nocy na 4 b. m. wpadł pociąg miejscowy, idący z Hamburga do Bergedorfu pod Rothenburgsortem, skutkiem fałszywego ustawienia zwrotnic na pociąg towarowy. Maszyna pociągu miejscowego stoczyła się po spadzistości i położyła się na bok. Jeden wagon osobowy został uszkodzony, palacz i konduktor nie odnieśli szwanku, podróżni uszli tylko z przestrachem. Z pociągu towarowego wykoleiła się maszyna i dwa wagony. Pociągi nadchodzące z Berlina objeżdżają dokoła miejsce wypadku.

— **Wiktor Hugo.** Wykonawcy testamentu wielkiego poety francuskiego, pp. Paweł Meurice i August Vacquerie zażądali od komitetu wystawy powszechnej w Paryżu osobnego miejsca w pawilonie sztuk pięknych na wystawienie kompletu dzieł Wiktora Hugo.

— **Polacy we Francyi.** Inżynier hr. Dienheim-Brochocki otrzymał krzyż Legii honorowej za wynaleziony przez siebie i oddany na użytek wojsk francuskich pomysł ruchomego mostu, który uznano za bardzo praktyczny.

Jan Reszke, Warszawianin, znakomity śpiewak, według pism francuskich, zaręczył się z panną La Richard, artystką wielkiej opery w Paryżu.

— **Sniegi w południowych Włoszech.** Według depeszy z Rzymu d. 4 bm., w całych południowych Włoszech srożyła się taka zamieć śnieżna, że ruch na kolei Temoli-Campobasso został wstrzymany.

— **Zawieje śnieżne w Hiszpanii.** Z powodu silnych zawiei, komunikacya kolejowa została przerwana w prowincyi Asturyi. Christo wylał w prowincyi Santander. Snieg zatamował wszelki ruch w Oviedo. W innych prowincyach padają nieustanne deszcze.

— **O trzęsieniach ziemi** w środkowo amerykańskiej republice Costa Rica nadchodza w depeszach nowojorskich następujace szczegóły; Wstrząśnienia odezwały się najprzód dnia 29 grudnia w San José. Nastepnego dnia nader gwałtowne trzęsienie nawiedziło Alajnelę, gdzie ośm osób zostało zabitych a wiele rannych. Kościoły i inne liczne budynki zostały mocno uszkodzone. Przyczyną tych kataklizmów, jak się zdaje, jest bardzo gwałtowna akcya wulkanu Poaz, znajdującego się w okolicy miasta Alajneli.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Pierwszy wykaz składek** na pogorzelców miasteczka Sołotwiny, które w d. 4 października 1888 zgorzało:

Dar łaski Najjaśniejszego Pana 1000 zł. Wysokie Prezydyum Namiestnictwa 200 złr. Wysoki Sejm krajowy 600 zł. Br. Teodor Liebig 500 zł. Kasa oszczędności miasta Lwowa 300 zł. Wydział Rady powiatowej 100 zł. Ze składek za staraniem Pań w Bohorodczanach i Łyścu 170 zł. 44 ct. Pan Medycki zarzadca kopalń nafty Staruni 30 zł. Pan Izrael Beer Wagman 50 zł. Pan Izaak Blatt z Janowa 20 zł. Pan Jtzig Leib Jung 12 zł. Gr. kat. urząd parafialny w Mołotkowie i Rosulnie i gmina Horocholnia 14 zł. 77 ct. Pan Stöckel zarzadca Mołotkowa 5 zł. Pan Robert Müller 5 zł. Pan Stanisław Janiszewski 5 zł. Pan Juliusz Hendrich 5 zł. Pan Leib Lautman 5 zł. Ks. Indyczewski z Kosmacza 1 zł. Ks. Aleksander Rudeński 5 zł. Robotnicy kopalni nafty w Dzwiniaczu 3 zł. 52 ct. Pan Kasprowicz ze Stryja 2 złr. N. N. z Słotwiny pod Brzeskiem 5 zł. Mieszkańcy przedmieścia Sołotwiny („Betejówka") 3 zł. 35 ct. Pan Majer Blatt z Janowa 5 zł. Pan Cholenkiewicz 2 zł. Sześciorazowe wygranie w karty 11 zł. 23 ct. Gmina Starunia 9 zł. 19 ct. i 16 korcy kartofli, 1 korzec żyta, pół korca grochu. Gmina Porohy 10 zł. 50 ct., i 7 korcy kartofli i 3 kopy kapusty. Ks. Piotr Taniaczkiewicz 5 korcy kartofli. Gmina Nadwórna 408 bochenków chleba. Gmina izraelicka Nadwórna 350 bochenków chleba. Pan Józef Szeliński od siebie i ze składek 400 bochenków chleba. Wydział rady powiatowej w Bohorodczanach ze składek cetnar mięsa. Niewiadomski z Radowiec paczkę odzieży. P. Tekla Passakas paczkę odzieży. Gmina Horocholina 6 worków kartofli i 5 worków żyta. P. Marya Gawlik kosz odzieży. Gmina Jabłonka 7 korcy kartofli i 5 kóp kapusty. Mieszkańcy Stanisławowa 500 bochenków chleba. Mieszkańcy Delatyna 300 bochenków chleba. Pan Weingarten ze Stanisławowa 500 bochenków chleba. Pan Horowitz ze Stanisławowa 300 bochenków chleba. Mieszkańcy Bohorodczan 400 bochenków chleba. Pan Adam Brzezicki 6 ćwierci kartofli. P. W. Srokowski z Krakowa paczkę odzieży. Pan Skorubski ze składek w Nadwórni 40 korcy kartofli, 600 kilo żyta, 200 kilo kukurydzy i 100 kilo fasoli dla pogorzelców chrześcian. Pani E. B. ze Lwowa 5 złr. Gmina Łysiec 1 złr. 90 ct. Pan Alfred Czaykowski z Bohorodczan 1 zł. Pani Reichmanowa z Bohorodczan 40 ct. Gmina Bohorodczany 5 zł. Gr. k. urząd parafialny w Lachowcach z zebranych datków w cerkwi 7 zł. 85 ct. C. k. starostwo w Trembowli z zebranych przez naczelników gmin: Krowinka 5 zł. 30 ct., Zabawa 2 zł., Iwanówka 10 zł. 30 ct., Zaści nocze 3 zł. 44 ct., Maława 2 zł. 20 ct., Loszniowa 11 zł. 10 ct., Iławcza 10 zł. Przez gr. k. urząd parafialny w Strusowie 18 zł. 40 ct. Przez rz. kat. Urząd parafialny w Trembowli 27 zł., ogółem 89 zł. 75 ct. C. k. starostwo w Turce ze zebranych przez rz. k. urząd parafialny w Turce 2 zł. Przez gr. k. urząd parafialny w Turce 3 zł. 50 ct. C. k. starostwo w Przemyślanach z zebranych w gminie Krzywica 2 zł. 23 ct. Przez gr. kat. urząd parafialny w Podhajczykach 3 zł. Gr. kat. paroch w Grabowcu od siebie 1 zł., z zebranych w cerkwi 1 zł. 72 ct. Starostwo w Cieszanowie z zebranych: od Ignacego Zboriły z Łukawicy 2 zł., od Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie 5 zł., od Towarzystwa kredytowego w Lubaczowie 5 zł., od gr. kat. parafian w Płazowie 4 zł. Starostwo w Tarnopolu 31 zł. 24 ct., starostwo w Zbarażu 31 zł. 33 ct. Starostwo w Samborze 2 zł. Starostwo w Nadwórnie 4 zł.

Notatki literacko-artystyczne.

„Pamiątka uroczystych obchodów ku czci Adama Mickiewicza, urządzanych w gimnazyum II we Lwowie w latach 1887 i 1888". Pod powyższym tytułem ukazała się broszura, zawierająca dwie piękne i pełne polotu mowy profesora Józefa Wojcika, wypowiedziane do młodzieży, Broszurka ta zasługuje na tem szersze rozpowszechnienie, iż połowa dochodu z rozsprzedaży przeznaczona jest na przymnożenie funduszu ku wspieraniu ubogich uezniów gimnazyum II, a druga na rzecz sprowadzenia zwłok Adama Mickiewicza do kraju.

Z TEATRU

(Krytyka i publiczność teatralna. Nawiasowe pytanie: „Kto u nas czyta i co czytają przeważnie". — „Wielka Marglownia", komedya w 5 aktach i 8 odsłonach Jerzego Ohneta. — „Model na bohaterkę", komedya w 1 akcie Henryka Holpeina w przekładzie W. Bogusławskiego. — „Partya pikiety", komedya w jednym akcie z francuskiego w tłomaczeniu L. Nowakowskiego.)

Ohnet może śmiało z krytyki urągać, Nie ma może we Francyi pisarza, któryby równie słusznie i surowo ze strony poważnych krytyków był karcony, któryby odznaczał się większem ubóstwem pomysłów, a bardziej gonił za wyśrubowanymi sztucznie efektami. A przecież „Właściciel kuźnic" przyniósł mu rozgłos europejski i krociową fortunę, powieści jego rozchodzą się w niezliczonej ilości egzemplarzy po za granice Francyi, a i owa „Wielka Marglownia" — „*La grande marnière*" z pewnością jest znana nie jednej z pięknych czytelniczek....

Najmędrsza teorya krytyczna — mówiąc trywialnie a dobitnie — nie warta czyścić butów pomyślnemu wynikowi, z drugiej zaś strony najwspanialej wystylizowana reklama nie pomoże nic, jeżeli autor w powieści lub utworze scenicznym nie zdoła obudzić echa u najwyższej instancyi krytycznej, t. j. u czytającej czy też patrzącej publiczności, która darzy oklaskami częstokroć rzecz lichą a zabija grobowem milczeniem dzieło talentu i poważnej myśli.

Zależy to od tego z jakich żywiołów składa się ta publiczność, która czyta książkę lub patrzy na utwór sceniczny; tu zaś przedewszystkiem nastręcza się uwaga, że u nas zwłaszcza, zupełnie inna publiczność uczęszcza do teatru, a inna znowu zajmuje się w domu literaturą. Ztąd dwa odmienne sądy. Te same efekta nie znajdują wielbicieli w powieści, które na scenie wywołałyby szalone oklaski, i na odwrót. Do teatru uczęszcza u nas publiczność niejednostajna, z rozmaitych żywiołów złożona, a w ogóle pragnąca rozrywki, nie lubiąca narażać swych nerwów na zbyt silne wstrząśnienia, skłonna do śmiechu. Na „Maryę Stuart" Słowackiego, przed laty kilku jeszcze cisnęłyby się tłumy, podziwianoby tualety, wspaniałe pozy i rzeczywiście piękną postawę pani Nowakowskiej, — teraz, niedawno na przedstawieniu tem loże i krzesła świeciły pustkami, tylko — objaw charakterystyczny — górna galerya była przepełnioną. Obrazy tragiczne tam tylko jeszcze znajdują widzów. Inaczej zupełnie wygląda teatralna sala w czasie przedstawień farsy lub operetki... Co tam tragiczne pozy p. Nowakowskiej! Ciekawość prawdziwa jak wygląda pani Radwan w stroju pazika, rozkosz posłuchać, jak pani Kasprowiczowa śpiewa kuplety o „dołeczku", — albo patrzeć, jak w „Mikadzie" wszyscy chórzyści i chórzystki, „artyści i artystki" padają na twarz gromadą, albo, jak pani Skalska dokucza w czasie tego „padania" panu Piaseckiemu..

Komedya społeczna znajduje mniej licznych, ale stałych widzów. Fizyognomia sali teatralnej się zmienia; po każdym ak-

cie toczą się żywe dyskusye nad sytuacyą i sposobem prowadzenia akcyi — ale takie komedye rzadko „robią kasę“, to też dyrekcya woli „Mikada“, a najznamienitsi autorowie, jak Kazimierz Zalewski, Lubowski, Sarnecki, Bliziński, niestety, dłuższy czas już milczą. Tu należy oddać sprawiedliwość publiczności naszej, iż chętniej i liczniej uczęszcza na sztuki rodzime, niż na przekłady choćby najgłośniejszych firm obcych, — co jednak po części i tem się tłómaczy, iż dyrekcya w wyborze repertoaru sztuk tłómaczonych ma rzeczywiście nieszczęśliwą rękę.

Streszczając to, cośmy powyżej powiedzieli na podstawie długoletnich spostrzeżeń, wynika, iż na tragedye uczęszcza u nas przeważnie ten rodzaj publiczności, który niegdyś wołał: panem et circenses! który i dziś zalega wszystkie place egzekucyi, sale sądowe na wszystkich kryminalnych rozprawach, który słowem żądny jest gwałtownych wrażeń. — Na farsę i operetkę chodzą wszyscy, po kilka razy... śmiech pusty i pewne wrażenia, są poniekąd wypoczynkiem po trudach życia w tej epoce — dekadencyi, jak ją nazwali Francuzi. — Na komedyę poważną uczęszcza wreszcie nieliczna publiczność wyborowa, wszyscy członkowie komedyi teatralnej, wszyscy literaci, dziennikarze, sprawozdawcy... całe dziesiątki, jeśli nie setki — wolnych biletów.

Oto nasza publiczność teatralna. Inną jest zupełnie czytająca publiczność a gdyby to wchodziło w zakres niniejszego artykułu, chętnie byśmy poruszyli zajmujące pytanie: Kto u nas czyta i co czytają przeważnie? Rzucamy je tylko nawiasem, dodając, że chętnie byśmy przy innej sposobności, w literackiej pogadance, otworzyli pole do dyskusyi w tym przedmiocie, gdyby szanowni czytelnicy i czytelniczki nasi, chcieli bezpośrednio wziąć w niej udział, przez odpowiedzi na pytanie zaznaczone powyżej.

Pytanie to nasunęło się nam dla tego pod pióro, że poniekąd w bezpośrednim zostaje związku z dramatem, którego ocena jest obecnem naszem zadaniem. „Wielka Marglownia“ przeszła bowiem pierwotnie jako powieść przez krytykę literacką, zanim się dostała na deski teatralne, uscenizowana przez samego autora. I tu właśnie najbardziej objawia się różnica między czytającą a teatralną publicznością. — W rzadkich bowiem tylko wypadkach, pomimo wszelkich wysiłków aby technicznej stronie przeróbki uczynić zadość, scenizowanie efektów powieściowych miało powodzenie. Niewątpliwie głównym tu powodem jest trudność wciśnięcia w ramy dramatu i komedyi toku akcyi powieściowej, w zupełnie innych tworzonej warunkach. Zdaje się nam jednak, że nie tylko to jest przyczyną niepowodzenia przeróbek takich i że przynajmniej jedną z tych przyczyn jest różnica wymagań, zapatrywań i sądów krytycznych tej publiczności, która czyta, a tej która jest widzem w teatrze.

La Grande Marnière jako powieść, miała powodzenie we Francyi, na scenie nie uzyskała poklasku, pomimo, że sam autor dokonał przeróbki a przyznać trzeba, iż uczynił to w sposób bardzo zręczny i wszelkim warunkom techniki scenicznej odpowiadający. Pomysł nie nowy, przeprowadzenie zaś pełne sztucznych lub realistycznych efektów — ale to samo raziło poważną krytykę w powieści, którą wszakże czytano powszechnie z zajęciem. Jak zwykle w takich razach inne wymagania scenicznej plastyki, a także inny sąd widzów, nie dozwoliły cieszyć się powodzeniem utworowi, który w książce zachwycał nie jedną piękną czytelniczkę i nie jednej łzy z oczu wycisnął.

Cóż bowiem bardziej rozczulającego — a dodajmy w nawiasie — bardziej nadużytego w powieści i na scenie — jak miłość dwojga młodych ludzi, których małżeństwu stoi na przeszkodzie z jednej strony dawna nienawiść dwóch rodzin, z drugiej przedział społeczny. Paskal Carwajan jest pochodzenia gminnego a ta, którą kocha, piękna Antonina, jest córką margrabiego de Clairefont. Nie dość na tem: ojciec Paskala, stary Carvajan, znieważony przed laty trzydziestu przez margrabiego, poprzysiągł całemu arystokratycznemu rodowi Clairefontów zemstę i dotrzymuje przysięgi. Haniebnemi środkami, wyzyskując nieopatrzność i niedołęstwo margrabiego przyprowadził go do ruiny, niebawem cała rodzina znajdzie się bez dachu, a starożytna siedziba Clairefontów przejdzie w posiadanie mściwego wroga. Historya znana ale rozczulająca — zamienia się zaś w tragiczną skutkiem interwencyi (daruj, panie Bliziński, ten „barbaryzm!“) w pół dzikiego idyoty, zwanego Rudym. Idyota ten, „realistyczny dokument ludzki“ w całem znaczeniu tego wyrazu, kocha się namiętnie w pięknej Rózi, córce zawsze pijanego (drugi „dokument ludzki“) wieśniaka Cassegraine'a. Otoż Rudy patrzy zazdrośnem okiem na zalecanki do Rózi młodego hr. Roberta Clairefont, brata Antoniny, i raz w nocy, gdy Robert odprowadzał Rózię z balu wiejskiego, napada na nich, porywa dziewczynę w objęcia, unosi i bezwiednie udusza.... Wszyscy widzieli Roberta wychodzącego z Rózią, nikt nie posądza idyoty, wszelkie poszlaki zwracają się przeciw młodemu Clairefontowi. Prawdę zna tylko stary Carvajan i ojciec Rózi, Cassegraine, ale pierwszy upatruje w tym wypadku szczyt swojej zemsty, drugi w spółce z bogatym Carvajanem widzi swój interes, więc obaj prawdy nie powiedzą, gmatwają owszem tak sprawę, iż Robert uwięziony pod zarzutem morderstwa, widzi się nagle otoczonym całą siecią niezbitych poszlak i całym „materyałem dowodowym“ ludzkiej sprawiedliwości. Na szczęście Paskal, dzięki swej szlachetności i uczuciu dla Antoniny oburza się przeciw zbrodniczej zemście ojca i ponieważ jest znakomitym adwokatem podejmuje się obrony. Oczywiście zwycięża, — Robert zostaje uwolnionym a Paskal postanawia dla zupełnego oczyszczenia swego klienta, odnaleść rzeczywistego sprawcę. Zmusza tedy ojca do wyznania prawdy. „Szukaj sprawcy tam, gdzie jest „wielka Marglownia“, obok cmentarza... powiada mu stary Carvajan, który dla miłości jedynaka już się wyrzekł swej zemsty i poczyna się nawracać. Tam tedy obok zbiornika, czy fabryki marglu, Paskal z licznymi świadkami znajduje w nocy idyotę Rudego, — w śnie magnetycznym chodzi on tam codziennie na cmentarz, na grób swej ofiary, przeprasza ją jęcząc i płacząc i wyznaje swoją zbrodnię. Paskal chce schwytać Rudego, aby go stawić przed sąd, ale idyota umyka rączo, wybiega na szczyt wieży, rzuca się ztamtąd na ziemię i ginie na grobie swej ofiary. Efekt tego samobójstwa — spadającego manekina głową na dół — jest właściwie najgłówniejszym w tym utworze, który się kończy oczywiście małżeństwem Paskala z Antoniną.

Pomimo dobrej scenizacyi, i wcale poprawnej gry artystów, dramat się nie podobał i nie rokujemy mu długiego żywota na scenie naszej, bo nie odpowiada temu, czego obecnie od każdego dzieła sztuki krytyka i publiczność zgodnie wymaga.

Ohnet, chcąc wywołać wrażenie, obrał sytuacye i ludzi wyjątkowych, niezwykłych, głównym motorem (zmiłuj się, panie Bliziński!) scenicznego działania uczynił dzikiego idyotę, który bezwiednie służy nie dość silnie umotywowanej żądzy zemsty Carvajana. Przypuścić trudno, aby po latach trzydziestu ta żądza zemsty mogła być do tego stopnia silną, jakkolwiek zaciętość Carvajana, uwidocznił p. Zboiński w wyrazie twarzy i grze swojej istotnie wybornie. Ta mściwość Carvajana nie znajduje żadnej siły odpornej w działaniu Clairefontów, którzy zupełnie biernie a stary margrabia nawet bez należytej godności, poddają się fatalizmowi. Odpór spotyka Carvajan we własnym synu, ale proces nawrócenia się zaciętego ojca, w działaniu scenicznem zaledwie kilku naszkicowany rysami, nie ujawnia się należycie i dla widza ostateczna uległość zawziętego starca jest niemal niespodzianką. Najlepiej scharakteryzowanymi typami, są realistycznie traktowane postacie „Rudego“ i Cassegraine'a, a tu przedewszystkiem należy się szczera pochwała wybornej grze panów Wysockiego i Piaseckiego. Dzikość zazdrośnego i namiętnego idyoty oddał z całą realistyczną grozą pan Wysocki, jak niemniej bezduszność i przewrotność pijacką Cassegraine'a, p. Piasecki. Obu artystów widzielibyśmy bardzo chętnie częściej na scenie w rolach odpowiednich, obaj bowiem odznaczają się rzeczywiście niepospolitym talentem. Powiedzieliśmy już, że całość odegraną była poprawnie, — inne role nie przedstawiały pola do popisu artystom; blada rola Antoniny przypadła w udziale pani Stachowicz, która wyglądała pięknie a grała z naturalnością zasługującą na zapisanie. Naturalnością za to nie grzeszył p. Szobert, który przyswoił sobie typ „cnotliwego notaryusza“ a jakkolwiek tym razem był w swojej roli, to dla czego mówił tak powolnie, afektowanie, z jakimś dramatycznym naciskiem? Możnaby przecie spróbować, choćby dla rozrywki, innych nieco ruchów, charakteryzacyi, sposobu mówienia?

Przedwczoraj odegrano jednoaktową komedyjkę Holpeina p. t. „Model na bohaterkę“. Myśl jej dobra i nowa. Pisarz dramatyczny Teodor tworzy sztukę sceniczną i wierny zasadzie nowej szkoły naturalistów, szuka „dokumentów ludzkich“, pragnie nie w wyobraźni tylko, ale w rzeczywistości ujrzeć bohaterkę swoją w sytuacyach przez siebie obmyślanych. Gdzie znaleźć taki model? Przyjaciel, malarz, poddaje mu myśl, aby za model sobie wybrał własną żonę i Teodor lekkomyślnie skłania się do tego. Wprowadza więc w błąd żonę, opowiada jej o rozmaitych katastrofach jakie na niego spadły, o utraciu całego majątku, o grożącem mu uwięzieniu a może i śmierci.... Żona z początku daje się oszukać, — odpowiada więc z całą naturalnością i prostotą, zachowuje się tak, jak zwyczajna kobieta — nie bohaterka — zachowałaby się w podobnej sytuacyi. To nie odpowiada wyobrażeniom Teodora o bohaterstwie swej bohaterki a zawód ten, wyznaje przyjacielowi. Żona podsłuchuje rozmowę i postanawia się zemścić. Zaczyna przeto odgrywać komedyę i okrywa śmiesznością zuchwałego małżonka, który domyśliwszy się podstępu, przeprasza ją na kolanach a utwor swój nieudały niszczy.... Jednoaktówka ta doskonale odegraną była przez panią Kwiecińskę i pp. Żelazowskiego i Hierowskiego.

O „Partyi pikiety“ odegranej również przedwczoraj, wspominamy, chociaż to nie „premierka“, dla tego, że sumiennie obowiązani jesteśmy oddać uznanie występującym w niej artystom, przedewszystkiem zaś panu Zboińskiemu za grę znakomitą, w każdym ruchu i szczególe skończoną, w roli barona Rocheferrier. Z równym talentem oddał p. Wojdałowicz postać bogatego a zacnego dorobkiewicza p. Mercier, a pani Kwiecińska jako jego córka, Rózia, grała z wielkim wdziękiem, prostotą i swobodą.

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 9 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·40 do 7·30, żyto 5·30 do 5·75, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·50 do 6·—, groch 6 50 do 10·—, wyka 5·25 do 5·75, rzepak 12·50 do 13·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 62·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·25 do 7·20, żyto 5·10 do 5·35, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5 25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·60, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60.—, koniczyna biała 40·— do 47·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·10 do 7·10, żyto 5·10 do 5·50, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak n. 12·— do 13·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40 żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·—, do 43·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Cmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów prc. loco Lwów 14·60 do 15·— zł.

Brak inicyatywy do transakcyi powoduje zupełny zastój handlowy, tylko pszenica w najpiękniejszym gatunku znajduje odbiorcę. Handel owsem i koniczyną dość ożywiony.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XXVIII posiedzenie, zagaił dzisiaj J. E. Marszałek krajowy, o godzinie 11 min. 50 przed południem.

Na dzisiejsze posiedzenie przybyli między innymi: J. ks. Czartoryski, prof. Stanisław hr. Tarnowski, dr. Bobrzyński, dr. Zoll, rektor dr. Kasparek, Weigel, Korytowski, Szczęsny hr. Koziebrodzki, J. E. Ludw. hr. Wodzicki i t. d.

Biskup przemyski ks. Stupnicki i biskup tarnowski ks. Łoboz, zawiadomili J. E. Marszałka, iż z powodu ważnych zajęć dyecezyalnych udziału w pracach Sejmu wziąć nie mogą. J. E. br. Ziemiałkowski, otrzymał urlop do końca sesyi; ks. Lubomirski otrzymał 15 dniowy, a pos. Siemiginowski dalszy 8 dniowy urlop.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

J. E. Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni, zawiadomił pisemnie J. E. Marszałka, że składa godność przewodniczącego komisyi gminnej, tudzież mandat członka komisyi budżetowej.

Komisarz rządowy, radca dr. Łoziński, złożył do laski marszałkowskiej dwa przedłożenia rządowe; pierwsze tyczy się uchwalonego przez Sejm projektu ustawy gminnej dla znaczniejszych miast, który to projekt nie otrzymał Najwyższej sankcyi, a drugie przedłożenie tyczy się również niesankcyonowanego projektu ustawy o używaniu prywatnych ogierów.

Na wniosek pos. Stanisława hr. Badeniego uchwaliła Izba pierwsze przedłożenie odesłać do komisyi gminnej, a drugie przedłożenie, do komisyi kultury krajowej.

Pos. Władysław hr. Wolański uczynił wniosek, ażeby komisya propinacyjna, licząca już 25 członków, wzmocnioną została jeszcze 5 członkami.

Sprzeciwiali się temu wnioskowi pp. Męciński i Romanowicz, a Izba nie przychyliła się do wniosku posła Wolańskiego.

Z porządku dziennego, zgodnie z wnioskami sprawozdawców, pp. dr. Wereszczyńskiego i Bereźnickiego przekazał Sejm w pierwszem czytaniu: a) sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia dotacyi na pomoc kancelaryjną dla kuratoryi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie i dla delegata do zarządu tejże, komisyi gospodarstwa krajowego; b) sprawozdanie Wydziału z projektem ustawy o przeniesieniu gminy i obszaru dworskiego Iskań, z okręgu reprezentacyi powiatowej w Dobromilu, do okręgu reprezentacyi powiatowej w Przemyślu, komisyi administracyjnej; c) sprawozdanie Wydziału z wnioskiem o utworzenie w okręgu Starostwa w Brzesku czwartego Sądu powiatowego z siedzibą w mieście Czchowie, komisyi prawniczej.

Pos. Max umotywował w pierwszem czytaniu swój wniosek w przedmiocie zbadania potrzeby i warunków założenia niższej szkoły rolniczej w Tarnopolu. Wniosek ten przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Zgodnie z wnioskiem komisyi budżetowej, przedstawionym przez dr. Skałkowskiego, przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków fundacyi Stanisława hr. Skarbka za lata 1885—1887. Toż samo przyjęła Izba do wiadomości sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie przedłożenia Wydziału krajowego o fundacyi Stanisława hr. Skarbka.

Przy obu tych sprawach zabierał głos pos. Romanowicz i nie czyniąc żadnych wniosków, poczynił pewne uwagi co do obu sprawozdań. Głównie zwrócił mowca uwagę na okoliczność, że w Zakładzie drohowyzkim, gdzie mają być pomieszczone sieroty i starcy bezpłatnie, jest obecnie 8 dzieci i 1 staruszka, za które Zakład drohowyzki pobiera opłaty. Ten pobór opłat nie jest usprawiedliwiony ani statutem, ani aktem fundacyjnym. Dalszą niewłaściwością są eksterniści; jest ich obecnie 13; jeden z nich pobiera 600 zł. rocznej zapomogi i tym sposobem zabiera w Zakładzie miejsce dla dwóch staruszków. Dalej wypuszcza Zakład swych wychowanków przed ukończeniem nauk. Niech Wydział krajowy usunie te nieprawidłowości.

Poseł Pilat przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku p. Merunowicza, odnoszącym się do zastosowania w naszym kraju §. 4 ustawy z d. 24 maja 1885, o umieszczaniu w zakładach przymusowej pracy lub poprawczych. Wniosek posła Merunowicza zmierza do polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył odpowiednie wnioski co do pytania: czy i w jaki sposób postanowienie §. 4 ustawy zacytowanej mogłoby być zastosowane w naszym kraju, w celu tępienia nałogowego próżniactwa i włóczęgostwa, jak niemniej także dla zniżenia ciężaru gmin i kraju na koszta szupaśnictwa. Nie ulega wątpliwości, że obmyślenie praktycznych sposobów zastosowania §. 4 i wydanie odpowiednich w tym celu postanowień lub choćby wskazówek dla gmin, mogłoby przyczynić się do umniejszenia włóczęgostwa i zniżenia ciężaru gmin i kraju na koszta szupaśnictwa. Zastosowanie należyte §. 4 byłoby obok zakładania domów poprawy i przymusowej pracy dalszym środkiem przeciw włóczęgostwu i jego ujemnym skutkom Sprawę zakładania domów poprawy i przymusowej pracy zamierza wydział uczynić przedmiotem bliższych studyów, co Sejm uchwałą z dnia 3 stycznia r. b. przyjął do wiadomości. Ponieważ sprawa poruszona we wniosku posła Merunowicza odnosi się do stosunków, będących przedmiotem owych studyów, chociaż załatwienie jej mogłoby nastąpić niezależnie od sprawy zakładania domów poprawy i przymusowej pracy, komisya administracyjna wnosi: Poleca się Wydziałowi, ażeby przy sposobności studyów, zarządzonych w sprawie domów poprawy i przymusowej pracy zbadał, czy i w jaki sposób mogłyby być zastosowane w naszym kraju postanowienia §. 4 ustawy z dnia 24 maja 1885, w celu poskromienia nałogowego próżniactwa i włóczęgostwa, jak niemniej dla zniżenia ciężaru gmin i kraju na koszta szupaśnictwa, i aby przedłożył sprawozdanie o tem a ewentualnie odpowiednie wnioski na najbliższej sesyi sejmowej. Rezolucyę tę Izba uchwaliła.

Wreszcie zgodnie z wnioskiem komisyi bankowej, przedstawionym przez pos. Abrahamowicza, przyjął Sejm do wia-

domości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym i udzielił Dyrekcyi rzeczonego Banku absolutoryum z rachunku za czas od 1 stycznia do 31 grudnia r. 1887.

Przed przyjęciem powyższego wniosku odbyła się ożywiona dyskusya:

Pos. Władysław hr. Koziebrodzki w obszernem przemówieniu wyraził życzenie, ażeby w dziale hipotecznym Banku krajowego Zarząd tej instytucyi starał się więcej rozwinąć dział pożyczek włościańskich, zachodzi bowiem dysproporcya między kredytem udzielonym na grunta, a kredytem udzielonym na hipotekę realności miejskich; mowca życzy sobie, ażeby w większym stosunku udzielano kredytu na hipotekę wiejską, niż na hipotekę miejską. Dalej życzy sobie mowca obniżenia kosztów administracyi, i wynurza nadzieję, że Zarząd Banku zastosuje się do tych uwag.

Pos. Struszkiewicz wyraża życzenie, ażeby Bank nie udzielał wielkich pożyczek hipotecznych, lecz raczej zajął się udzielaniem drobnych pożyczek na hipotekę małych posiadłości wiejskich, a to w tym celu, aby wyrównać szczerby zadane małej posiadłości ziemskiej przez b. Bank włościański.

Pos. Merunowicz przemówił w tym samym duchu i uczynił wniosek: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z zarządem Banku krajowego obmyślił odpowiednie środki zmierzające ku temu, by właściciele mniejszych posiadłości ziemskich, większy niż dotychczas mieli pożytek z Banku krajowego, mianowicie w dziale pożyczek hipotecznych“. (Wniosek ten został dostatecznie poparty.)

Pos. Wrotnowski, scharakteryzowawszy stosunki instytucyj finansowych w Królestwie Polskiem i we Francyi, tudzież zasady, na których te instytucye są oparte, zapewnił, że jako były dyrektor Banku krajowego stworzył instytucyę solidną, której byt jest ubezpieczony funduszami rezerwowemi.

Pos. Abrahamowicz zaznaczył jako sprawozdawca komisyi, że życzenia wypowiedziane przez poprzednich mowców, znalazły już przeważnie wyraz w samem sprawozdaniu komisyi; mowca przychyla się także do życzenia zawartego we wniosku pos. Merunowicza, chociaż kwestya, ażali dla włościan kredyt hipoteczny jest pożądany, jest jeszcze otwartą.

Izba, jak już wyżej zaznaczyliśmy, przyjęła wnioski komisyi tyczące się Banku krajowego; wniosek pos. Merunowicza został również przyjęty.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 50 z południa; następne posiedzenie we czwartek d. 10 b. m. o godzinie 11 z rana.

Odpowiedź c. k. Rządu w sprawie projektu Wydziału krajowego wykupna prawa propinacyi w Galicyi w następujących szczegółach zmienia pierwotne przedłożenie rządowe i następny projekt Wydziału krajowego: Przedłożenie rządowe zawierało kwotę 57,700.000 zł. w 4-prc. obligacyach jako odszkodowanie za prawa płynące z ustawy 30 grudnia 1875. Projekt Wydziału krajowego wychodził z tego stanowiska, że nie należy naprzód stawiać kwoty wynagrodzenia, lecz należy podać przedewszystkiem wartość praw, które się zamierza wykupić; w tym celu przeprowadził w art. III obliczenie następujące: 1) za uchylenie prawa wykonywania wyszynku do r. 1910 12-krotną fasyę z r. 1887; 2) za nabyte prawa do funduszu propinacyjnego zbieranego w myśl ustawy z 30go grudnia 1875 $2\frac{1}{2}$-krotne orzeczenie komisyi propinacyjnej; 3) za odebranie wieczystego szynku po r. 1910 $5\frac{1}{2}$-krotne orzeczenie komisyi propinacyjnej. Ogółem 20-krotne wynagrodzenie w $4\frac{1}{2}$-prc. obligacyach.

C. k. Rząd w swojej odpowiedzi poszedł co do metody obliczenia wynagrodzenia dla uprawnionych za wnioskiem Wydziału krajowego i tak: przyznaje 12-krotną fasyę z r. 1887 za uchylenie prawa najistotniejszego, t. j. prawa do prowadzenia wyszynku wyłącznego do r. 1910; przyznaje następnie $2\frac{4}{10}$-krotne orzeczenie komisyi propinacyjnej za nabyte prawa do funduszu propinacyjnego, lecz natomiast ów wieczysty szynk ocenia inaczej. Sądzi bowiem, że wynagrodzenie dwukrotne za szynk jest wystarczające. I dlatego przyznaje $12+2\frac{4}{10}+2=16\frac{4}{10}$-krotne wynagrodzenie w gotówce za odjęcie wszystkich praw ustawą z dnia 30 grudnia 1875 przyznanych. Tym sposobem przypadałoby do wypłacenia 12-krotna fasya z r. 1887 t. j. $2,987.000 \times 12 = 35,844.000$ złr. plus 4·4-krotne orzeczenie czyli $3,090.000 \times 4·4$ t. j. 13.596.000 złr. czyli razem 49,440.000 złr. w gotówce.

Na wypłacenie w gotówce 49,440.000 złr. potrzebaby emitować $4\frac{1}{2}$ prc. obligacye w kwocie 54,000.000 złr.

Na pokrycie rat amortyzacyjnych w 25-letnim okresie licząc od 1 stycznia 1890 r. znachodzi się nie tylko potrzebne dochody lecz pozostanie nadto nadwyżka 146.000 złr. rocznie, Okres amortyzacyjny nie potrzebuje być przeto przesunięty na lat 36 jak to proponował Wydział krajowy lecz wystarczy okres 25 letni t. j. o 4 lata dłuższy niż pierwotne przedłożenie rządowe proponowało.

Nadto dodać wypada, że papier w krótszym okresie amortyzacyjnym przedstawia znacznie większe szanse dla świata bankowego aniżeli papier długoterminowy a to z powodu, że szanse gry przy losowaniu są znacznie wyższe skoro np. przy każdej setce 10 zł. wylosowują się w przeciągu 25 lat aniżeli gdyby tych samych 10 zł. na setce wylosowywało się w ciągu 36 lat.

Co się tyczy dochodów z prawa propinacyi to przyjmuje je Rząd zgodnie z Wydziałem krajowym a mianowicie: 1) dochód z wykonywania prawa propinacyi o 10 prc. mniej aniżeli wynoszą fasye z r. 1887 t. j. zamiast 2,907.000 tylko 2,691.000 zł. rocznie; 2) dochód z opłat szynkarskich według najniższej dotychczasowej wynikłości 200.000 zł. rocznie; 3) udział w bonifikacyi ze skarbu państwa na mocy ustawy z 20 czerwca 1888 na 875.000 zł. rocznie. Razem 3,766.000 zł. rocznie.

W roku 1910 zostanie już tylko 14 mil. długu, który będzie mógł być pokryty z funduszu rezerwowego narosłego do tego czasu powyżej 12 milionów, reszta zaś zostanie pokrytą w 4 latach z dochodów opłat szynkarskich.

Gdyby zaś te źródła dochodu nie wystarczyły, wówczas będzie mógł Sejm uchwalić opłaty szynkarskie w znaczniejszej wysokości lub w ogóle jakiekolwiek inne opłaty krajowe, z wykluczeniem absolutnem dodatków do podatków bezpośrednich, w takiej wysokości, jaka się okaże potrzebną.

Po ukończeniu zaś całej operacyi finansowej będzie mógł kraj zachować dla siebie raz na zawsze opłaty szynkarskie i dochód z tych opłat użyje na cele publiczne.

Tak więc żądaniu Sejmu i życzeniu Wydziału kraj. iż by w ten sposób akcyę wykupna praw propinacyjnych pokierować, aby kraj od wszelkich strat możliwych ustrzedz w zupełności stało się zadość, o ryzyku kraju w tym składzie rzeczy mowy być nie może.

Dodać wypada że zwolnienie całej operacyi finansowej od opłat stemplowych i wszelkich należytości urzędowych równocześnie nastąpiło.

Dowiadujemy się, że Wydział krajowy po otrzymaniu, powyżej streszczonej, odpowiedzi rządowej w sprawie wykupu praw propinacyjnych powziął w tej mierze ostateczne uchwały, z jakim wnioskiem wejdzie do Sejmu.

Wydział krajowy postanowił w obec tego, że Rząd zgodził się na proponowane środki zabezpieczenia kraju od wszelkiego ryzyka przy operacyi finansowej:

1. zgodzić się na przedłużenie okresu amortyzacyjnego na lat 25 (t. j. o 4 lata dłużej niż według pierwotnego przedłożenia rządowego).

2. Zgodzić się aby zamiast w $4\frac{1}{2}$ prc. obligacyach wypłacić uprawnionym wynagrodzenie w 4 prc. obligacyach.

3. Obstawać przy swym pierwotnym wniosku aby uprawnionym dać 20-krotne wynagrodzenie a to według klucza w III art. projektu Wydziału kraj. ustanowionego to jest 12 razy według fasyi z r. 1887, zaś 8 według orzeczeń komisyi propinacyjnej ex. 1875.

Na tych podstawach ułożony wniosek zostanie Izbie w tych dniach przedłożony, a motywa jego wraz ze szczegółowemi postanowieniami przedłoży ustnie referent dr. Wereszczyński komisyi propinacyjnej dziś o godzinie 5tej popołudniu.

Celem uczczenia Jubileuszu 40-letniego panowania Najjaśniejszego Monarchy Franciszka Józefa I, uchwaliła Rada powiatowa przemyślańska przeznaczać corocznie pół procent dodatku od 1 zł. podatków bezpośrednich na fundusz miejscowego szpitala.

Najj. Pan udzielał onegdaj powszechnych audyencyj.

Prezydent ministrów Tisza i minister br. Orczy powrócili do Budapesztu. Obecność prezydenta Tiszy w Wiedniu, jak pisze *Fremdenblatt*, nie była w żadnym związku z ustawą wojskową. Prezydent Tisza odbył konferencye dłuższe z p. prezydentem Ministrów, hr. Taaffe, i pp. Ministrami: hr. Kalnoky'm i dr. Dunajewskim.

Dzienniki donoszą, iż ze względu na to, że tegoroczna sesya delegacyjna odbędzie się w maju, rozpoczęto już prace nad zestawieniem wspólnego preliminarza.

Pan Minister skarbu, dr. Dunajewski, wezwał przedstawicieli gminy wiedeńskiej, Izby handlowo-przemysłowej i niższoaustryackiego stowarzyszenia rzemieślników na konferencyę, której przedmiotem ma być reforma podatku konsumcyjnego i zniesienie wałów akcyzowych w Wiedniu.

Wczoraj zebrała się na sesyę poświąteczną Izba deputowanych Sejmu węgierskiego. Dyskusya generalna nad ustawą wojskową rozpocznie się dopiero we czwartek, a poprzedziły ją konferencye większości sejmowej i umiarkowanej opozycyi. Opozycya ta chce przyjąć ustawę wojskową za podstawę do dyskusyi szczegółowej, podczas której pragnie jednak przeprowadzić utrzymanie *status qno* co do jednorocznych ochotników, tudzież zażądać jaśniejszej i pod względem prawno-państwowym poprawniejszej stylizacyi §. 14 (dziesięcioletnie przyzwolenie kontyngentu rekrutów). W razie, gdyby te wnioski upadły, zamierza umiarkowana opozycya głosować w trzeciem czytaniu przeciw całej ustawie wojskowej.

Z kilku stron zapewniają, że usposobienie w kołach rumuńskich dla podjęcia rokowań w sprawie traktatu handlowego z Austro-Węgrami polepsza się z dniem każdym, i że rząd rumuński czyni przygotowania do nawiązania tych rokowań.

W prasie berlińskiej wre ciągle dyskusya na temat ambasadora Moriera i wypuszczonego właśnie z więzienia dr. Geffkena. Co się tyczy Moriera, to w berlińskich kołach oficyalnych uważają sprawę tę za załatwioną. Nikt tam nie przypuszcza, aby zajście miało pociągnąć za sobą jakiekolwiek polityczne następstwa, i spowodować rozdwojenie między Anglią i Niemcami.

Dr. Geffckena, powracającego na miejsce stałego mieszkanie w Hamburgu przyjęto bardzo życzliwie.

Wedle paryskiej depeszy z Belgradu, ostateczna decyzya w sprawie otworzenia nowego gabinetu, będzie powziętą dopiero za dwa lub trzy tygodnie.

Temps ubolewa nad wyborem p. Jacque na kandydata poselskiego z Paryża. — *Journal des Débats* wyraża się w tym samym duchu i doradza uchylenie się od wyboru. Inne pisma republikańskie popierają kandydaturę Jacque'a.

Republikanie znaleźli tedy kandydata, ale nie popierają go umiarkowani. Nie jest wszelako jedynym, donoszą bowiem, że stronnictwo robotnicze wystąpi ze swoim kandydatem, zwolennicy teoryj Blanqua mają swego, a przewidują, że i komuniści zechcą popierać tylko swego. W obec oczywistego więc rozdwojenia, wygrywa kandydatura Boulangera. Jako bardzo niepomyślny prognostyk poczytywany jest także wybór w Amiens, gdzie wybrano rojalistę i wybór w La Rochelle, zkąd wyszedł z wyboru uzupełniającego boulanżysta Duport.

Prezydent Carnot podpisał reskrypty, mianujące generałów Davoust, księcia Auerstadt i Thomassin, komendanta 5go korpusu inspektorami armii.

W sprawie Moriera zabrał głos angielski *Observer*, odzywając się z większem umiarkowaniem, niż czyniła to dotychczas prasa angielska. *Observer* pisze: „Słuszność każe uznać, że zgrzeszono zarówno z naszej, jak i ze strony niemieckiej. Nie ulega wątpliwości, że Bazaine twierdził, jakoby o stanowiskach armii otrzymał wiadomość od sir R. Moriera. Późniejsze wyparcie się Bazaina nie może być przekonywujące w obec świadków, którzy to słyszeli. Ale twierdzenie, że Morier dopuścił się zdrady, nie wytrzymuje krytyki. Prawdopodobnie urzędowe doniesienia Moriera dostały się w jakiś niewyjaśniony sposób w ręce Bazaina. Pomimo to, Morier, jeżeli czuł się obowiązanym do wystąpienia w obronie swego honoru, powinien był działać roztropniej, a byłby to uczynił, ogłaszając oświadczenie Bazaina bez komentarzy, tak, ażeby było mówiło samo za siebie.“

Dzienniki włoskie donoszą o nastąpić mających wkrótce zmianach w obsadzeniu stanowisk poselskich u mocarstw zagranicznych. Najpierw ma być odwołany z Konstantynopola ambasador włoski baron Blanc, który przeznaczony jest na takież stanowisko do Londynu. Miejsce Blanca zająć ma w Konstantynopolu hrabia Tornielli. Jest także mowa o zmianach w gabinecie, a mianowicie p. Zanardelli, minister sprawiedliwości, ma zamiar ustąpić z powodu jakichś nieporozumień z prezesem gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) Komisya Izby panów ukończyła obrady nad ustawą wojskową, przyjmując w zupełności uchwały Izby deputowanych.

Doniesienia o rozpoczęciu układów w sprawie zawarcia traktatu handlowego Austryi z Rumunią są bezpodstawne.

Centralna komisya statystyczna zajmuje się przygotowaniami do najbliższego spisu ludności według stanu w dniu 31 grudnia 1890.

Ministerstwo handlu odroczyło decyzyę względem budowy kolei Jasło-Rzeszow, do ukończenia pertraktacyj, jakie się obecnie toczą z Zakładem Kredytowym i konsorcyum ks. Sanguszki.

Wiedeń, 9 stycznia. *Wiener Abendpost* ogłasza szczegółowy wykaz fundacyj przeznaczonych na zakłady humanitarne oraz innych dobroczynnych aktów na rzecz powszechnego dobra, dokonanych z okazyi Jubileuszu Najjaśniejszego Pana w austryackich krajach koronnych. Suma ich przedstawia 16,180.244.

Wiedeń, 9 stycznia. Komisya Izby panów przyjęła nowelę do ustawy wojskowej w brzmieniu uchwalonem przez Izbę deputowanych, odrzuciła jednak odnośne rezolucye. Sprawozdawcą był p. Minister hr. Falkenhayn.

Wiedeń, 9 stycznia. (*Tel. pr.*) Do sprawy Moriera nie przywiązują tutaj znacznej wagi, sądzą, że Bazaine chciał po prostu wywieść w pole niemieckiego *attaché* wojskowego, w obec reklamacyi Moriera wyznał jednak prawdę; w ten sposób nie można ani Deinesa, ani Moriera posądzać o kłamstwo.

Berlin, 9 stycznia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki niemieckie donoszą, że w armii niemieckiej nastąpią obostrzenia przepisów co do jednorocznych ochotników; nieodpowiadający warunkom mają służyć 2 lata.

Książę Bismarck jutro tutaj przybędzie.

Berlin, 9 stycznia. *Reichs Anzeiger* ogłasza pismo radcy gabinetowego cesarzowej Augusty, Knesebecka, do radcy tajnego Rothenburga, w którem w celu zdania sprawy ks. kanclerzowi wykazaną jest z polecenia cesarzowej Augusty bezpodstawność doniesienia dziennika *Berl. Fremdenblatt*, jakoby zmarły radca gabinetowy Brandis udzielił w r. 1870 Morierowi tajnej depeszy z głównej kwatery.

Ks. Bismarck ma tu przybyć dzisiaj.

Kiel, 9 stycznia. *Kieler Zeitung* zaprzecza doniesieniu o wzmocnieniu eskadry blokującej w Zanzibarze o 200.300 ludzi.

Paryż, 9 stycznia. Prezydentem Izby został wybrany Méline 253 głosami, przeciw Andrieux, który otrzymał 149 głosów.

Paryż, 9 stycznia. Senat i Izba odbyły wczoraj posiedzenia. Senat wybierze jutro członków biura. Przy wyborze na prezydenta Izby otrzymał Méline 181, Clemençeau 116, a Andrieux 103 głosów, przyjdzie więc do wyboru ściślejszego.

Madryt, 9 stycznia. Na schodach dla służby w pałacu królewskim pękła podrzucona petarda, skutkiem czego wyleciało kilka szyb z okien. Sprawca nie został wykrytym.

Kairo, 9 stycznia. *Agencya Havasa* donosi o pogłosce, jakoby Egipcyanie ponieśli onegdaj pod Suakimem wielkie straty.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

[podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca o godz 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: ogodz. 7 min 49 rano pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 stycznia 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	2..	50	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	215	50	219	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	2.2	—	286	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	90	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr wa los. 51 l.	95	25	96	25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	25
„ „ „ 5 pr los. w 37 l.	102	—	103	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	92	60	93	60
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	97	25	98	25
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	91	50	92	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po . pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	93	—	94	—
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich . . .	59	—	60	—

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 stycznia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82 20	82.40
luty-sierpień	82 20	82.40
Jedn lity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82 .5	83.85
kwiecień-październik	82.80	83.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134 75	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.20	140.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146 —	147.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	172 30	172.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	172.30	172.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	152.20	152.60
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	97.80	98.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.35	111.55
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	103.25	104.—
Galicyi	103.25	104.25
Niższej Austryi	109..0	110.
Siedmiogrodu	104.—	105.—
Węgier	104.—	104.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.75	119 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.40	310.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	513.—	515.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. .	881.—	883.—
Kol. Albrechta a 2.0 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2480.—	248..—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.25	206.75
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	217.—	218.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	258 70	259.—
Połud kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.50	104.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	184.25	184.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ „ w 26 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	88.75	90.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	95.9.	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.90	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.90	—.—
Banku kraj. 4½ pr wa. los. w 51½ l.	95.25	95.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	101.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 4. l. wyl.	100.20	100.50
Banku aust. węg. po 4½ pr. . . .	102.10	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	102.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	101.75	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	99 40	99.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.50	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	100.10	100.50
„ „ po 100 zł. w. a. . .	10..80	102.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.70	100.30
dito (Jarosław-Sokal) .	98.20	98.50
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.—
z r. 1884 . .	88 60	89.20
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1874 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.30	98 90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.50	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	121.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62.50	63.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.20	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.30	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.25	21.60
Salma po 40 zł. m. k.	64.—	64.50
St. Genois po 40 zł. m k.	65.50	66.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.75	34.25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	1 7.—	—.—
„ „ po .0 zł. w. a. .	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	40.75	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	54.25	55.25
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.90	121.50
Paryż za 100 fr.	47.77.50	47.82.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.55.—	9.56.—
Rossyjski półimperyał	9.89.—	9.91.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 7 stycznia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	25
„ „ „ w srebrze .	82	95
Renta w złocie	111	45
5 pr. austr. renta marcowa	97	80
Akcye banku wiedeńskiego	881	—
„ „ kredytowego	310	50
Londyn	121	—
Napoleondor	9	56—
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	59	27½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 12242 (124 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza iż celem zaspokojenia należyt. Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 93 złr. 76 ct. i 210 złr. 51 ct. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 101 w Myślachowicach położonej dłużnika Jana Pabisa starszego własnej na dzień 7 lutego i 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 288 złr.

Zakład 29 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Keppler adw. w Chrzanowie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w tut. Sądowej registraturze.

Chrzanów, 30 listopada 1888.

Z. 10434 (138 2—3)

In der Exekutionssache der Chaje Feige Aberbach wider Süsel et Majer Brettschneider wegen 600 fl. s. N. G. werden 29/44 Theile der Realität aus der Grundbuchseinlage nr. 2873 in Horodenka in den Terminen des 31 Jänner, 28 Februar 1889 um 9 Uhr. VM. versteigert werden der Schätzungspreis 1252 fl. 80 kr. ö. w. Das Vadium 125 fl. 8 kr. Der Grundbuchsauszug auf die weiteren Lizitationsbedingnisse erliegen in der hg Registratur zur Einsicht.

K. k. Bezirksgericht

Horodenka, 21 September 1888.

L. 3531 (134 2 3)

Dnia 5 lutego 1889 i dnia 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ciała tabularnego, wykazem hipotecznym 550 księgi gruntowej gminy katastralnej Niżankowice objętego, Rozalii Szeleli własnego i ciała tabularnego wykazem hipotecznym 551 tej samej księgi gruntowej objętego, Józefa Trusza własnego w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz gr. kat. cerkwi w Niżankowicach i fundacyi masalnej śp. Maryi Szeleli przy tejże cerkwi w kwocie 100 złr. a. w.

Cena wywołania pierwszego ciała tabularnego 150 złr. cena wywołania drugiego ciała tabularnego 108 złr. wa.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie zostaną te ciała tabularne tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedane.

Kuratorem niewiadomych recte innych wierzycieli ustanowiono Gromnickiego c. k. notaryusza w Niżankowicach.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 29 września 1888.

L. 6555 (137 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Znamirowskiego w kwocie 5 zł. 25 ct. zpn. publiczna egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Gliniku Mariampolskim położonej, lwh. 61 objętej, małoletnich spadkobierców śp. Józefa Bugny a mianowicie Maryi Kozłowskiej, Anny Orchlowej, Jana, Antoniny, Katarzyny, Jakóba i Wojciecha Bugnów własnej, na dzień 17 stycznia i 20 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata Dra Sleczkowskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 31 października 1888

L. 18804 (82 2—3)

W sprawie spadkowej po ks. Jakubie Filarze odbędzie się dnia 21 stycznia 1889 i dnia 26 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w B. nr. 5 dobrowolna publiczna licytacya realności lk. 131st./235n. w Drohobyczu na Zagrodach miejskich ciała tabularnego nie stanowiącej.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim nawet poniżej ceny szacunkowej jednak nie niżej nad jedną trzecią część.

Cena szacunkowa niewiadomych kwotę 1272 zł.

Wadyum 127 zł. 20 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Tomasz Czajka z Wołoszczy.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 10 października 1888.

L. 5783 (135 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 28 stycznia 1889 i dnia 25 lutego 1889, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 214 w Żmigrodzie położona według wykazu hip l. 363 ciało tabularne stanowiąca dłużnika Markusa Dawida Postrong własna, tudzież połowy realności pod l. 32 w Żmigrodzie położona według wykazu hipotecznego l. 172 ciało tabularne stanowiąca dłużnika Samuela Leer własna, celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 150 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 zł. i 750 zł. wa.

Wadyum wynosi 150 zł. i 75 zł. wa.

Protokoł oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigrod, 30 września 1888.

L. 14977 (133 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Iwana Czehuta przeciw Fedkowi Czelada o 28 zł. 60 ct. wa. z pn. zawiadamia iż dnia 24 stycznia 1889 i dnia 13 marca 1889 każdego razu o 10 godzinie r w B. nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya ciało hipotecznego objętego wyk. hipotecznem 99 księgi gruntowej gminy katastralnej Kadłubiska, na imię dłużnika Fedka Czelady syna Iwana wpisanego na rzecz Iwana Czekuty z tem, iż na pierwszym terminie to ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 652 zł. 11 ct. wa.

Zakład wynosi 10 prc. tej ceny.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającem ciele hipotecznem po dniu 30 kwietnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem Dr Gross adwokat w Brodach.

Brody, dnia 20 września 1888.

L. 8015 (106 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że dnia 16 stycznia 1889 i dnia 16 lutego 1889 zawsze o godzinie 11 rano przeprowodzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 42 w Równi położonej Łeszka i Maksyma Wójcik wedle wykazu hipotecznego l. 95 własnej, na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 82 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. Morwitz miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 3 grudnia 1888.

L. 6047 (105 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej kwoty 28 zł. wa. z pn., na rzecz Maurycego Samuela egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 120 gminy kat. Niepołomice objętej a Jana Trzosa własnej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 28 stycznia i dnia 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 1680 zł.

Wadyum zaś 168 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem ad actum dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 10 listopada 1888.

L. 18775 (80 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2651 zł. 30 ct. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutej. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 158/160 na Zadwornem przedmieściu w Drohobyczu położonej wedle Dom Zadworne Tom. I. pag. 525 u 15 h. Ludwika i Joanny małż Wilczek własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w dniach 15 stycznia 1889 i 19 lutego 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1333 zł. 22 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem prze przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania. Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 22 października 1888.

L. 9765 (126 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 867 złr. 40 ct. publiczną sprzedaż realności w Gorlicach położonej wyk. hip. l. 304 objętej Ciwy Kalbowej własnej na dzień 16 stycznia i 27 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 2566 złr. 80 ct.

Wadyum 257 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 26 listopada 1888.

L. 4720 (101 3—3)

Dnia 29 stycznia 1889 i dnia 26 lutego 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 447 ks. grunt. gminy Kosowa objętej, ciało hipoteczne stanowiącej, w sprawie Zarządu włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie przeciw Freidzie Steiner o resztujących 108 złr. 8 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 650 złr. aw.

Wadyum 65 złr. aw.

Przy pierwszym terminie realność ta, tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną badzie z uwzględnieniem ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kosów, dnia 21 czerwca 1888.

L. 4424 (67 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Anny Karnałowej w kwocie 158 zł. 66 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 22 stycznia i 26 lutego 1889 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod liczbą konskrypcyjną 25 wChorzewicach położonej lwh. 24 tejże gm. objętej, dłużnika Marcina Dulapy własnej, na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, stanowiącej cenę wywołania w kwocie 2045 zł. wa., na drugim i niżej takowej.

Wadyum wynosi 204 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rozwadów, dnia 17 października 1888.

L. 9974 (21 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Katarzyny Tartaini 190 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 1 lutego i 1 marca 1889 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Wasylkiewicza własnej, pod l. 120 w Surochowie położonej.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania 1483 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dra Jul. Ruczkę.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, 20 listopada 1888.

L. 2904 (8225 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Marcinowi Słui od Jędrzeja Kusa przyznanej sumy resztującej 11 zł. 89 i pół ct. odbędzie się licytacyjny przetarg realności wyk. hip. l. 15 gm. Pogwizdów objętej na dwóch terminach a to dnia 4 lutego i 11 marca 1889 każdym razem o g 11 rano, namiejscu w Głogowie.

Cena wywołania 165 zł. wa.

Wadyum 17 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w ck. sądzie przejrzeć można,

Głogów, 10 listopada 1888.

L. 1531 (8074 3—3)

W Adrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w duiu 4 lutego i w dniu 25 lutego 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż hipotecznej realnośc ipod nk. 119 w Ponikwi położonej, Jana Rzyckiego małego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Andrzeja i Jana Rzyckich w kwocie 100 zł. wa. zpn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 674 zł. 97 11/20 ct.

Wadyum 68 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Nowakowski z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 3 grudnia 1888.

L. 6637 (8275 3—3)

W dniach 5 lutego i 7 marca 1889 r. o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwk. 425 ks gr. gm. Niepołomice objętej, Joachima i Cylli Grösslerów własnej.

Cena wywołania 10380 zł.

Zakład 1038 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Kazimierz Bisztyga w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

Niepołomice, dnia 2 grudnia 1888.

L. 18144 (44 3—3)

Ck. Sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego banku zaliczkowego w kwocie 150 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 5 lutego i dnia 5 marca 1889 o 10 rano w w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Fedia Kałytko, Iwana Mykietyn, Petra Hreczaniuk i Anny Kałytko własnej tabularnej w Uhornikach położonej, realności dłużników Fedia Kałytki Iwana Mykietyna Petra Hreczaniuka i Anny Kałytka tudzież Maryi Hreczannik własnej w Uhornikach położonej, a mianowicie 1/4 części wyk hip. 149 i 1/8 części wyk. hip. 150 do Fedia Kałytko połowy wykaz. hip. 236 1/3 części wyk. hip. 239 2/9 części wyk. hip. 240 i całem wyk. hip. 241 Iwana Mykietyn, połowy wyk. hip. 205 i całym wyk. hip. 206 Petra Hreczannik, całym wyk. hip. 226 Maryi Hreczannik, 1/4 części wyk. hip. 149 i 1/8 części wyk. hip. 150 Anny Kałytko własnej objętej protokołem ocenienia z 11 października 1887 l. 17472 ocenionej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 773 zł. 81 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 78 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr Mandyczewski.

Stanisławów, 13 listopada 1888.

L. 5337 (7973 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 14 lutego i dnia 14 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy Oszczędności w Wadowicach przeciw Antoniemu i Ewelinie małż. Eylardi pto 5000 zł. egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności miejskiej, pod lk. 205 w Wadowicach l. wykazu hipotecznego 302 księgi gruntowej dla gminy Wadowice objętej Antoniego i Eweliny Eylardyi własnej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 22198 zł. 60 ct. wa.

Wadyum licytacyjne 2220 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

Ck. Sąd powiatowy

Wadowice, 3 listopada 1888.

L. 21309. (7619 3—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż w sprawie galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie przeciwko Löblowi Thornowi i Salomonowi, Beili i Mojżeszowi Isenbergom, celem wydobycia zaległych rat pożyczkowych i reszty kapitału 26597 złr. 86 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego i 27 marca 1889 o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 113, dz. I. l. wyk. hip 107 w Krakowie położonej, powyż wymienionych dłużników własnej.

Cena wywołania wynosi 114225 złr.

Wadyum 11422 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela, X. Jana Ziołczyńskiego i innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych, jest adw. dr. Czerny, z substytucyą adw. dra Kastorego, w Krakowie.

Kraków, 28 września 1888.

L. 16846 (8193 3—3)

Ц. к. Сѹдъ повѣтовый гор. делег. Секцїео II во Львовѣ роспнсѹе въ цѣли заспокоєнѧ квоты 79 злр. 25 кр. а. в. съ прн. на рѣчъ Общого ролничо-кредытового Заведенѧ длѧ Галичины и Бѹковины лицитацїю реальности выказомъ нпот. ч. 96 громады катастр. Клепарôвъ обнѧтой до необнѧтой масы спадковой по бл. п. Ягнищѣ Лахъ належащой, на день 7 Февралѧ 1889 и 7 Марта 1889, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здимного сѹда.

Цѣна выклична 2938 злр.

Вадїюмъ 293 злр. 80 кр. а. в.

На первôмъ термины реалность тая проданою бѹде за или высше цѣни выкличнои, на дрѹгôмъ и низше.

Блнжшїи оусловѧ и вытѧгъ табѹларный пересмотрити можна въ тѹсѹд. регистратѹры.

Львôвъ 1 падолиста 1888.

L. 4721 (102 3—3)

Dnia 29 stycznia 1889 i dnia 26 lutego 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 158 ks. grunt. gminy Kosowa objętej, ciało hipoteczne stanowiącej w sprawie Zarządu włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie przeciw Gołdzie i Chaimowi Buch pkto 185 złr. 40 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 434 złr. aw.

Wadyum 43 złr.

Przy pierwszym terminie realność tylka za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Kosow, dnia 21 czerwca 1888.

L. 5649 (107 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do powszechnej wiadomości że dnia 28 stycznia 1889 i 25 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 117 w Swiątkowie wielkiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej Iwana i Ewy Dziadyków własnej na zaspokojenie wierzytelności Dmytra i Kseni Dutków w kwocie 400 złr. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności 660 złr.

Wadyum 66 złr. wa.

Protokół oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 30 listopada 1888.

L. 12736 (8147 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach położonej wedle wyk. hip. 48 tejże gminy, dłużnika Hrycia Kopki własnej, na zaspokojenie pretensyi I. węg. galic. kolei żelaznej, w kwocie 120 zł. zpn. dnia 5 lutego i dnia 12 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanowił Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 25 listopada 1888 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. Dra Byka z Dobromila i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 12 grudnia 1888.

L. 20071 (116 3—3)

Ck. Sąd powiatowy m. delegowany w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 246 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w tus. uchwale z d. 28 września 1887 do l. 12799 poszczególnionemi publiczna sprzedaż licytacyjna ciała hipotecznego objętej l. wykazu hipot. 265 księgi gruntowej gminy katastralnej Olszanica, egzekuta Dmytra Michaliszyna własnej na 400 zł. aw. ocenionej, na rzecz Mojżesza Dawidsohna w terminach dnia 5 lutego 1889 i 5 marca 1889 każdym razem o godzine 10 przed południem z tem, że wspomniane ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także niżej tej wartości sprzedane zostanie.

Poręczne wynosi 40 zł aw.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze

Złoczów 18 grudnia 1888.

L. 73117 (121 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle od Krakowa do Górki w Krakowskim okręgu budowniczym na sześcioletni przeciąg czasu od r. 1889 do 1894 włącznie odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie 24 stycznia 1889 r. o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą pismnych ofert według cen jednostkowych podanych w wykazach w tym celu zestawionych.

Rzeczona przezstrzeń Wisły dzieli się na następujące sekcye:

I. od Krakowa do Kościelnik po lewym i od Podgórza do granicy Swiniarowa i Niedar po prawym brzegu,

II. od granicy Swiniarowa i Niedar do granicy Popędzynki i Barczkowa po prawym brzegu;

III. od granicy Popędzynki i Barczkowa do Górki po prawym brzegu.

Oferty składać należy na każdą sekcyę oddzielnie.

Warunki buhowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w ck. Starostwie w Krakowie, gdzie także mają być do dnia i godziny licytacyi wniesione oferty ściśle według przepisanego wzoru i zaopatrzone w wadyum dla pierwszej sekcyi 1000 zł., zaś dla drugiej i trzeciej po 300 zł.

Oferty oddane po terminie wyżej oznaczonym, lub w innym urzędzie albo nie zaopatrzone w przypisane wadyum, lub też nie sporządzone w sposób przepisany nie będą uwględnione.

Z ck. Namiestnictwa:

Lwów, dnia 29 grudnia 1888.

L. 15493 (132 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w w sprawie egzekucyjnej Michała Razmusa przeciw Iwanowi Dziurykowi synowi Andrzeja o 33 zł. 34 ct. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 24 stycznia 1889 i dnia 20 marca 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz Michała Razmusa egzekucyjna publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 172 księgi gruntowej gminy katastralnej Czechy objętego na imię dłużnika Iwana Dziuryka syna Andrzeja wpisanego z tym dodatkiem, iż na pierwszym terminie zostanie ciało hipoteczne tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na drugim zaś i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Cenę wywłania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 209 zł. 60 ct. wa.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt, ocenienia i resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedać się mającem ciele hipotecznem po dniu 30 kwietnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem Adam Studziński w Brodach.

Brody dnia 28 września 1888.

L. 13650 (125 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 392 zł. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 44 w Balinie położonej, Józefa i Reginy Gałeckich, Maryi Fudałowej, Jana i Piotra Gałeckich własnej tudzież realności lwh. 244 w Balinie Józefa i Reginy Gałeckich własnej, na dzień 7 lutego i 7 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa realności l. 44 wynosi 273 zł. zakład 27 zł. a realności l. 244 — 239 zł. zakład 24 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można, przeglądnąć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr. Józef Kremer z Chrzanowa.

Chrzanów, 30 listopada 1888.

L. 13187 (7816 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pięciu rat po 1359 złr. i reszty kapitału w kwocie 31967 złr. 72 ct. aw. zpn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 12 lutego 1889 i 12 marca 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Lazara Garfeina pod l. 178, 179 180 w Tarnopolu położonych.

Cena wywołania poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 53622 złr. 48 ct.

Wadyum 5360 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 22 stycznia 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub też jaka późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Leiblingiera a p. adwokata dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 24 listopada 1888.

L. 7375 (8145 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się jeneralnej ajencyi The Singer Mannfacturing Company New York G. Neidlinger od Mozesa Poresa sumy 20 złr. 16 ct. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności w Jazłowcu położonej wykazem hipotecznym 389 księgi gruntowej gminy Jazłowca objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Mozesa Poresa stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 8 lutego 1889 drugi na dzień 8 marca 1889 zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej. nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 40 złr. a. w. Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 4 złr. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 19 stycznia 1887 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Reissa w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, dnia 20 listopada 1888.

L. 9847 (8177 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 7 lutego 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 47 według wykazu hip. 240 2/8 172 4/16 182 gminy Uherce niezab. Hryńka i Hanuski Kościów własnej na rzecz Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi pto 24 rnt po 12 złr. zpn.

Cena wywołania 178 złr.

Wadyum 17 złr. 80 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kurator ck. notar. Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 15 listopada 1888.

L. 10801 (8179 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 7 lutego 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 30 43 według wykazu hip. 72 gminy Zaszkowice Iwana Kicaja syna Stefana własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 740 złr. 36 ct. zpn.

Cena wywołania 1562 złr.

Wadyum 156 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 13 listopada 1888.

L. 21396 (81 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 złr. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa spzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej, niewydzielonej połowy gruntu do realności pod lk. 37 sub. rep. 40 w Borysławiu na Ratoczynie położonej należącego, nieobjętej masy śp. Jana Chylińskiego własnej, na rzecz proszącego Józefa Aichmüllera, w dniach 12 lutego 1889 i 12 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Grunt ten sprzedany zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 25 złr. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 L. 74 Dz. p. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Fruchtmana w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sęd powiatowy.

Drohobycz, dnia 6 grudnia 1888.

Konkursa.

L. 188. (87 3—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym w Horyńcu, w powiecie Cieszanowskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.
z płacą rocznych 200 „
ryczałtu kancelaryjnego 60 „
i wynagrodzenia 200 „
za posłańca dwa razy dziennie do dworca kolei żelaznej — i w Olszanicy koło Złoczowa za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.
z płacą rocznych 200 „
ryczałtu kancelaryjnego 60 „
i wynagrodzenia 1.500 „
za codzienne jazdy posłańcze do Złoczowa Podhajczyk.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 stycznia b. r., w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 1 stycznia 1889.

19513 (89 3—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela szkoły wzorowej (ćwiczeń) przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 zł. z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej po 100 zł. tudzież z przepisanym dodatkiem aktywalnym dla X. klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską co najmniej do szkół wydziałowych, tudzież dostateczną praktyką nauczycielską w szkołach ludowych, a podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, mają wnieść za pośrednictwem bezpośrednich władz swych przełożonych najpóźniej do 15 lutego 1889 r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 21 grudnia 1888.

L. 19029 (88 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety rzym. kat. religii przy Gimnazyum św. Anny w Krakowie, który według reskryptu wys. Ministerstwa oświecenia z dnia 4 lutego 1887 l. 24409, 1886, ma być nauczyc. religii dla klas głównych z prawami i poborami rzeczywistego nauczyciela gimnazyalnego (zatem z płacą 1000 zł., dodatkiem aktywalnym 300 zł. i prawem do dodatków kwinkwenalnych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca stycznia 1889.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 17 grudnia 1888.

L. 8198 (94 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Kolbuszowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 proc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz p. p. ułożone, wnosić należy do 6 lutego 1889 do prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 2 stycznia 1889.

L. 75. (123 2—3)

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie, opróżnioną jest posada prowizorycznego strażnika cywilno-policyjnego, z roczną płacą 360 złr. i 25 prc. dodatkiem aktywalnym.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, Nr. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie, w terminie do dnia 30 stycznia b. r.

C. k. Dyrekcya Policyi.

Kraków, dnia 2 stycznia 1889.

L. 21 (119 3—3)

Odnośnie do koskursu w nrze. 5 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posady radców wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dniem 20 stycznia 1889 upływa.

Lwów 2 stycznia 1889.

Upadłości.

L. 33 (131 2—3)

C. k. Sędzia powiatowy Apolinary Góra jako komisarz konkursowy masy rozbiorowej Maryanny Zajączek zawiadamia wierzycieli tejże masy rozbiorowej, że przedłożoną przez zarządcę masy dr. Rosnera pierwszą repartycyę majątku masalnego u podpisanego komisarza konkursowego lub też u zarządcy masy przejrzeć i w odpisie podjąć mogą, dalej, że ewentualne zarzuty przeciw tej repartycyi ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 24 stycznia 1889 u podpisanego komisarza konkursowego wniesione być mogą, wreszcie że na wypadek wniesienia zarzutów do rozprawy nad takowemi i do ostatecznego ustalenia repartycyi termin w biórze podpisanego komisarza konkursowego na dzień 1 lutego 1889 o godzinie 10 zrana wyznaczonym zostaje, na który się p. zarządcę masy, tegoż zastępcę i wszystkich wierzycieli pod rygorem §. 256 i 181 u. k. wzywa.

Biała, 22 grudnia 1888.

C. k. Sędzia powiatowy

jako komisarz konkursowy

Wyroki prasowe.

(8207)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 14. der periodischen Druckschrift: „Illustrirte Wiener Volkszeitung. Organ der Antisemiten", zom 20. Dezember 1888, enthaltenen Aufsätze: a. mit der Aufschrift: „Der Wahrheit zur Ehre", b. mit der Aufschrift: „Jesus, der Arier" das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 Dezember 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 201 der periodischen Druckschrift: „Schlesinger's böse Zungen. Eine Revue alles Interessanten" vom 20. Dezember 1888, enthaltenen Aufsätze: a. mit der Aufschrift: „Briefe eines harmlosen Großstädters" in der Stelle von „Ich als Confessionsloser" bis „meinem Beispiele„; b. mit der Aufschrift: „Aus der Coulisse" in der Stelle von „fragt man weßhalb" bis „wohlbestallter Schnorrer" das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21. Dezember 1888.

Zl. 289. (7989)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19. und 23. November 1888, Z. 28520 und 28653 die Weiterverbreitung der in Paris erscheinenden Zeitschrift: „Le Ca ira" Nr. 4 vom 8. Juli 1888 wegen der Artikel: „Hommes et idées" und „Les beautés de la Propriété" nach §. 305 St. G., wegen der Artikel: „Les anarchistes allemands", „La guerre étrangère et guerre civile", „Peuple et armée" und „Correspondance" nach den §§. 58 c und 59 c St. G., dann wegen des Artikels „Empoisonneurs" nach §. 302 St. G.; ferner der in London erscheinenden Zeitschrift „Die Autonomie" und zwar der Nr. 36, 39 und 44 vom 10. März, 21. April und 30. Juni 1888 nach den §§. 58 c und 59 c St. G. und der Nr. 37, 41 und 43 vom 24. März, 19. Mai und 17. Juni 1888 nach den §§. 58 a und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23. und 24. November 1888, Z. 28843 und 29031, die Weiterverbreitung der Brochure: „Právo na lenoseni. Od Paula Lafargue. Spracoval V. L. L. New-York 1887. Nakladem Cesko-del. Spolku c. II. Tisk kooperace — Hlas Lidu" nach den §§. 58 c, 58 a, c, 59 c, 63, 64, 302 u. 305 St. G.; ferner der Nr. 44 der Zeitschrift „Svobodny obcan" ddo. New-York, 24. October 1888, wegen des Artikels „Viden, 19 rijna" nach §. 63 St. G. und der Nr. 45 derselben Zeitschrift vom 31. October 1888 wegen des Artikels „Tedy prece chce . . ." nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. November 1888, Zl. 9311, die Weiterverbreitung der „Teplitzer Zeitung" Nr. 137 vom 23. November 1888 wegen des Artikels „Kein billigeres Viehsalz" nach §. 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9257. (7693 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że dnia 11 sierpnia 1885 zmarł w Koniuszkach tuligłowskich, Jan Sydor, bez pozostawienia ostatniej woli.

Do spadku po nim powołany jest z ustawy także syn tegoż, Stefan Sydor.

Ponieważ miejsce pobytu Stefana Sydora nie jest wiadome, przeto wzywa się go niniejszem, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie, spadek zostanie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Piotrem Kinaszem dla niego ustanowionym.

Komarno, dnia 27 listopada 1888.

L. 10095. (7683 2—3)

Stanisławowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Ufryjewicza i Majera Bauch, że przeciw nim jako spadkobiercom ś. p. Kajetana Ufryjewicz i przeciw Lei Bauch, wniósł Julian Stachurski pod dniem 27 czerwca 1888 l. 7453, pozew o wykreślenie prawa zastawu sumy 116 złr. m. k. aż do kwoty 23 złr. 12¼ ct. m. k. ze stanu biernego realności wyk. hip. gminy Stanisławów l. 1041 objętej i że pozew ten dekretowany do postępowania pisemnego ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Katzenellenbogenowi doręczono z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony; przeto wzywa ich, by kuratorowi informacyi udzielili lub zastępcę sobie wybrali, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Stanisławów, 28 września 1888.

L. 14121. (7769 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Ornsteina, iż przeciw niemu wniósł Markus Scheinowitz pozew pto 210 złr., o do rozprawy sumarycznej termin na dzion 14 grudnia 1888 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Mojżesza Leiby Jukera ustanowiono.

Wzywa się zatem Mojżesza Ornsteina, by o miejscu swego pobytu sąd zawiadomił, lub kuratorowi informacyi udzielił, ewentualnie innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 24 listopada 1888.

L. 8813. (7743 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Adama Fryzła, którego obecny pobyt Sądowi nie jest znanym, że celem wręczenia mu rezolucyi tut. sąd. hipot z 4 września 1885 l. 7736, zezwalającej na wpis „dawnego ciężaru" prawa zastawu dla sumy 200 złr. wa. z pn., na karcie ciężarów realności objętej wyk. 14 i 353 ks. gr. gminy kat. Kupno, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. we Lwowie w likwidacyi, tutejszy ck notaryusz Józef Lityński, kuratorem dlań ustanowiony został.

Kolbuszowa, 31 października 1888.

Licytacye.

L. 31843 (97 1–3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości W. A Corsa w kwocie 50 złr. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w Krakowie w dniach 11 lutego i 18 marca 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya następujących dłużnika Ludwika bar. Eichborna własnością będących ciał i uprawnień górniczych:

a) koncesyi z dnia 14 styczuia 1835 Nr. 5 do przeniesienia hamerni z Kościeliska do Zakopanego z prawem fryszowania i kucia żelaza w sztabach,

b) koncesyi z dnia 14 sierpnia 1835 na wybudowanie walca dla blachy żelaznej w Zakopanem,

c) koncesyi z dnia 22 lutego 1842 Nr. 35 do uzkutecznienia podwójnego fryszowania,

d) kopalni „Bronisław“ w gminie Kościelisko,

e) kopalni „Józef, nowa sztolnia“ w gminie Poronin,

f) kopalni „Hrdina sztolnia“ w gminie Poronin,

g) kopalni „Wilhelmina sztolnia“ w gminie Poronin,

h) kopalni „Edward nowa sztolnia“ w gminie Poronin,

i) kopalni „Klementyna nowa sztolnia“ w gminie Poronin,

k) kopalni „Neu Segen Gottes“ w gminie Kościelisko położonej.

Na pierwszym terminie uprawnienia i ciała górnicze wymienione, tylko powyżej ceny szacunkowej w kwocie 37110 złr. 94 ct. w. a. lub za takową, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, wadyum w kwocie 3711 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Markiewicz z substytucyą adw. dr. Józefa Retingera.

Kraków, 14 grudnia 1888.

L. 3305 (7695 1–3)

W dniach 12 lutego i 12 marca 1889 o 10 godzinie rano w budynku tutejszego sądu przymusowo sprzedaną będzie realność w Słomce położona, mianowicie 4/32 części posiadłości wykazem hip. l. 25 objętej, dłużnika Jana Jonasa własne na zaspokojenie pretensyi Szymona Teichlera 21 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 103 zł. 5|512 ct.

Wadyum 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Sąd powiatowy

Mszana dolna, 30 września 1888,

L. 1267 (8089 1–3)

Dnia 12 lutego 1889 i 22 marca 1889 o godzinie 10 przed południem będzie realność lk 25 rep. 74 w Wołoszynowej, Wasyla Wincentyk własna celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego dla włościan w likwidacyi 84 zł. 24 ct. wa. z pn. na pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także niżej tejże jednak nie niżej 450 zł. wa. w drodze licytacyi sprzedaną.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. wa.

Dalsze warunki licytacyi i protokół opisania można w tutejszej registraturze przejrzeć

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 28 września 1888 prawo rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca, lub późniejsze nie zostały doręczone do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 4 czerwca 1887.

L. 5991 (8094 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 528 złr. i 528 zł. w. zpn. odbędzie się w budowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 7 lutego i 14 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Ruda, majętności propinacya Ruda ad Firlejów i Ruda Marjanowska w powiecie Rohatyńskim położonych Dra Józefa Wereszczyńskiego i Maryi Podwińskiej własność stanowiących.

Cena wywołania wynosi 32000 zł.

Na drugim jednak terminie będą dobra te sprzedane także i niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę nie niższą jednak aniżeli trzecia część ceny wywołania

Wadyum ustanowione na kwotę 3200 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 21 marca 1888 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego tus. uchwałą z dnia 29 stycznia 1887 do l. 305 kuratora w osobie p. adw. Dra Holzera ze substytucyą p. adwokata Dra Schätzla jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 1 grudnia 1888.

5078 (8188 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Koniowie położonej, wedle wyk. h. 5 tejże gminy dłużnika Waśka Sydora w 2/6 niewydzielonych częściach własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł. dnia 6 lutego i dnia 6 marca 1889 każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 8 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 16 kwietnia 1888 do tabuli weszli, kuratorem Jędrzeja Wojtasiewicza ze Starejsoli i tychże wierzycieli w spisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Starasól, 14 września 1888.

L. 1188 (136 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 271 w Jaworzniu Antoniego Pierzchały własnej, na dzień 7 lutego i 7 marca 1889 o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr Keppler z Chrzanowa.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależytości przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Chrzanów, 29 listopada 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2366. (7768 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Wiktorye Kiła, że ojciec tejże, Aleksander Ciepielowski, dnia 28 stycznia 1887 w Jodłowy, z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia umarł, że więc jej rzeczą jest, w przeciągu roku w tut. c. k. sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną będzie.

Brzostek, 6 sierpnia 1888.

L. 10964. (7786 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Adama Knihinickiego, a to: Michała, Marcina, Antoniego i Teofila Knihinickich i Teofilę Hoszowską, że kurator mas spadkowych ś. p. Bazylego i Stanisława Knihinickich, względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, wniósł pod dniem 13 września 1888 do l. 10964 podanie o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego w myśl §. 118 u. hip., celem wykreślenia na rzecz ich w stanie biernym dóbr części Ladzkie, wyk. hip. l. 311 objętych, wedle pozyc. 25 karty C) zaintabulowanego prawa zastawu dla odpowiedzialności Bazylego Knihinickiego za niesktadanie rachunków z zarządu masy spadkowej ś. p. Adama Knihinickiego przez lat 7, że na podanie to wdraża się postępowanie amortyzacyjne i że celem zastępywania ich w tej sprawie, ustanawia się dla nich kuratora ad actum w osobie adw. Buczyńskiego.

Wzywa się zatem wyż wymienionych spadkobierców ś. p. Adama Knihinickiego, by tem pewniej w ciągu jednego roku a to do dnia 15 grudnia 1889 swe prawa do wyż opisanej, wykreślić się mającej pozycyi tabularnej zgłosili, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnej informacyi i środków obrony ich praw udzielili, ewentualnie innego zastępcę prawnego sobie ustanowili, ileże w razie przeciwnym, po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, amortyzacya wyż powołanego wpisu dozwolona i wykreślenie takowego zarządzone zostanie.

Stanisławów, 20 października 1888.

L. 4405. (7801 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niniejszem nieznaną z życia i miejsca pobytu Joannę Kurek, iż skutek prośby Zosi Kannerowej o przyjęcie złożonej obligacyi indemnizacyjnej 100 złr. m. k. z kuponami od 1 listopada 1889 i gotówki 14 złr. 27 ct. na zaspokojenie pretensyi tejże Joanny Kurek w kwocie 114 złr. 27 ct. w. a. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 256, 437 i 452 objętych, zabezpieczonej i o zezwolenie na extabulacyę tejże pretensyi, dla rzeczonej nieznanej z życia i miejsca pobytu Joanny Kurek kuratora ad actum w osobie adw. dra Fiakowicza w Sanoku celem oświadczenia się na powyższą prośbę i ewentualnego zeznania odpowiedniej deklaracyi extabulacyjnej ustanowiono.

Sanok, dnia 1 września 1888.

L. 11260. (7847 1–3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, uwiadamia Salamona Fiula, w Rossyi, w miejscu niewiadomem mieszkającego, że na prośbę Nechemiasza Epsteina, przeciw niemu pod dniem 1 września 1888 l. 10593, nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 złr. w. a. z pn. wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Horowitzowi się doręcza.

Wzywa się zatem Salamona Fiula, aby swoje miejsce pobytu Sądowi podał lub innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 28 września 1888.

L. 29048. (7842 1–3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie kasy oszcz. miejskiej w Bochni przeciw Ignacemu Kostuchowi o zapłacenie 25 złr. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kostucha, dawniej w Pierzchowie zamieszkałego, adw. dra Dubiję z substytucyą adw. dra Hubaczka, kuratorem ad actum, doręczając temuż kuratorowi t. s. uchwałę z dnia 17 sierpnia 1888 l. 22248.

Wzywa się Ignacego Kostucha, aby potrzebne środki obrony temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 16 listopada 1888.

L. 31078. (7843 1–3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Adolfa Wechslera przeciwko Stefanowi Bielczykowi pto 500 złr. a. w., ustanowiony został dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Bielczyka, kuratorem adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dra Ławrowskiego, obaj w Krakowie.

Wzywa się Stefana Bielczyka, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebne dowody obrony udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie, skutki sobie sam przypisze.

Kraków, 30 listopada 1888.

L. 1451. (7761 1–3)

Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Paluch, iż na prośbę z 20 lutego 1888 l. 1451, dozwoloną rezolucyą z dnia dzisiejszego intabulacyę egzukucyjnego prawa zastawu dla sumy 30 złr. zpn., na karcie ciężarów jego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 439, księgi grunt. gminy Radziechów objętego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla Iwana Paluch kuratorowi Więckowskiemu, c. k. notaryuszowi w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 21 lutego 1888.

L. 13208. (7754 1–3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Filipa i Katarzynę Uhlów, iż przeciw nim wniósł Markus Kluger skargę o 28 zł. 7 ct. aw., która do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 stycznia 1889 o godz. 9 rano zadekretowana i ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Józefowi Trybulcowi, adwokatowi w Bochni, doręczoną została.

Pozwani Filip i Katarzyna Uhlowie, winni zatem kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielić lub też innego pełnomocnika sobie wybrać, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe, sami sobie przypiszą.

Bochnia, dnia 30 października 1888.

L. 4621. (7770 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Stanisława Łazarskiego z Jordanowa, iż Henryk i Józefa małż. Walterowie pozew de praes. 30 października 1888 l. 4621 przeciw niemu i spóln. pto 170 złr. a. w. z pn. wnieśli, na który w tut. sądzie termin na dzień 6 lutego 1889 o godz. 8 rano do rozprawy sumarycznej wyznaczono i że dla niego kuratora w osobie Franciszka Bocheńskiego z Jordanowa mianowano, w końcu wzywa go, by na powyższym terminie albo sam się stawił, albo kuratorowi temu środki obronne udzielił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 4 listopada 1888.

L. 30125. (7681 1–3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy, ustanawia z powodu przez Kalmana Kleina d. 19 listopada 1888 l. 30125 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu swego Mojżeszowi Ornsteinowi, kupcowi w Chrzanowie, wniesionej skargi wekslowej o 170 złr., — dla tegoż ostatniego kuratorem adw. dra Schönberga z substytucyą adw. dra Proppera w Krakowie, i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi, albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, ile, że skutki z opieszałości, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 listopada 1888.

L. 47906. (140 1–3)

Vom k. k. Landes als Handelsgerichte in Lemberg, wird in der Streitsache des Isak Glanz, respective dessen Zessionärs Efroim Chamajdes gegen Schama Langnas, wegen Zahlung der Wechselsumme pr 550 fl. ö. W., sag für den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Schama Langnas, Adv. Dr. Reich mit Substituirung des Adv. Dr. Ambes zum Curator bestellt, und diesem Curator der hiergerichtliche Bescheid vom 1. August 1885 Zl. 34265 mit welchem die Zession vom 24. Dezember 1866 und 1. Juli 1885, kraft deren Isak Glanz seine Forderung 550 fl. ö. W. gegen Schama Langnas dem Berl Chamajdes und dieser Efroim Chamajdes abgetreten hat, zur hiergerichtlichen Kenntniss angenommen wurden, zugestellt.

Es wird daher Schama Langnas aufgefordert, das zur Wahrung seiner Rechte nöthige zu veranlassen, widrigens er die nachtheiligen Folgen der Unterlassung sich selbst zuschreiben müsste.

Lemberg, am 17. November 1888.

L. 1932. (129 1–3)

Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego, mianował na mocy §. 301 p. k., dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w r. 1889 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu Przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera, Antoniego Spędakowskiego i Józefa Lewickiego, zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 18 lutego 1889 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol, 5 stycznia 1889.

L. 13841. (7767)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy: „D. Józef Preminger“, dla fabryki octu w Buczaczu, z tem, że właścicielem tej firmy jest Dawid Józef Preminger w Buczaczu.

Stanisławów, 28 listopada 1888.

L. 218. (150 1–3)

Na pierwszą zwyczajną, z dniem 18 lutego 1889 o godz. 9 rano rozpoczynającą się kadencyę Sądu przysięgłych w Przemyślu, mianowanym został c. k. Radca Dworu Prezydent sądu obwodowego Pressen, przewodniczącym, zaś c. k. radca wyższego sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. radcy sądu krajowego Leszczyński, Skala, Przybylski i sekretarz Rady Szechowicz, jego zastępcami.

Przemyśl, 5 stycznia 1889.

L. 6446. (7849 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia Wojciecha Kwaśnika, którego obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem, że w sprawie egzekucyjnej Szmelki Liebermanna przeciw niemu o 46 złr. w. a. z pn., kuratorem dlań tut. adw. dra Bryka ustanowił.

Kolbuszowa, 6 grudnia 1888.

L. 4869. (7692 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Sylwestra Kościaka, iż dla niego ustanowił kuratorem Wania Tyliszczaka ze Złockiego, w sprawie tabularnej Jana Słoty z Jastrzembika, o intabulacyę kilku parcel z wykazu hip. 88 w Złockiem.
Krynica, 10 listopada 1888.

L. 30266. (7620 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Ornsteina, kupca z Chrzanowa, z powodu przez Israela Goldsteina dnia 20 listopada 1888 l. 30.266, przeciw niemu wniesionej skargi wekslowej o 250 złr. a. w., kuratorem pana adw. dra Schönberga z substytucyą p. adw. dra Proppera i wzywa pozwanego, aby usta nowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, ile, że skutki z powodu opieszałości jego wynikłe, sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 21 listopada 1888.

L. 12901. (7659 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego posiadacza zgubionej Samuelowi Rudolf książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, stow. zarej. z nieogr. poręką, z daty Kałusz dnia 19 lutego 1885 nr. 503 na 30 złr. w. a. opiewującej, przez Dyrekcyę powołanego Towarzystwa podpisanej, aby przedłożył takową tutejszemu sądowi najdalej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, ta książeczka udziałowa na ponowną prośbę Samuela Rudolfa za amortyzowaną uznaną zostanie.
Stanisławów, 3 listopada 1888.

L. 7106. (7651 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ustanawia dla Michała Falla, z miejsca pobytu niewiadomego, w sporze Abrahama Dawida Vogelmana przeciw niemu o uznanie prawa własności parcel gruntowych: 82|2, 1839|2, 1840|1, 1841|2, 1842|1, 1843|2, w Ładyczynie, kuratorem Józefa Stanimir, i kuratorowi temu wyrok z dnia 11 czerwca 1884 l. 1573 doręcza.
Wzywa się zatem Michała Falla, by wszelkie do jego obrony służyć mogące środki kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi wymienił, gdyż następstwa ze zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Mikulińce, 23 listopada 1888.

L. 1795. (77 3—3)
Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla pierwszej, dnia 18 lutego 1889 o 8 godz. rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego, radców: Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego Tomasza Kulasińskiego, Jana Jakubowskiego, dra Michała Stefko i Leona Roszkiewicza.
Sambor, 2 stycznia 1889.

L. 10785. (85 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Żmudę, że przeciw niemu wniósł Jan Myszka pozew o własność kilku parcel gruntowych w Żupawie, że dla niego adw. Tumidajowicza ustanowiono, i że termin do rozprawy na 4 lutego 1889 o 9 godz. rano wyznaczono.
Wzywa się go zatem, by się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 9 sierpnia 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 3405 (111 1—3)

Ogłoszenie.

W myśl §. 30 o Reprezentacyi powiatowej, podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1889, wyłożony jest w kancelaryi Wydziału powiatowego do przeglądnięcia w godzinach urzędowych począwszy od dnia 28 grudnia 1888 r.
Z Wydziału powiatowego
w Dolinie dnia 28 grudnia 1888.

Walne zebranie

członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia 1889 o godzinie 3 po południu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1889 z wnioskiem. rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1888.
2. Wybór dyrekcyi i rady nadzorczej.

Rzeszów, dnia 3 stycznia 1889.
Za radę nadzorczą Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ogran. poręką.
Józef Hornung, przewodniczący 153 Samuel Fett, sekretarz.

L. 33 137

Obwieszczenie.

Podpisana Rada zawiadowcza zwołuje niniejszem

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszów Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

na sobotę dnia 9 lutego 1889 o g. 11 przed południem

i uprasza PP. Akcyonaryuszów mających prawo głosowania, aby raczyli w oznaczonym czasie w Wiedniu, w sali klubu austryackich urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse 11) zjawić się.

Porządek dzienny:

Decyzya co do umowy zawartej z wysokim c. k. austryackim i król. węgierskim Rządem względem oddania ruchu linii towarzystwa w zarząd państwowy i ewentualnego wywłaszczenia takowych przez skarb państwa.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj, którzy sobie życzą wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§ 40, 41 i 42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 12 godziny w południe dnia 1 lutego 1889 w Wiedniu w biurze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, którą oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanym wyżej biurze. Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik winien złożyć legalizowane, a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe, w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 6 stycznia 1889.
Rada Zawiadowcza
Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.
(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.